

# PRZEGLĄD POŻARNICZY

ROK XIII.

Nr. 22.

Dnia 5-VI-1927 r.



Prezes Rady Związku Straży woj. Warszawskiego, wojewoda Warszawski Wł. Soltan  
dokonywał zapłaty członków Straży Och. Poż. w Pruszkowie

Narzędzia

i przybory

dla Straży

Pożarnych

kupisz

najtaniej

## w Strażackim Biurze Technicznym

Sp. z o. o.

Warszawa, ul. Nowogrodzka 12.  
Tel. 139-37. P. K. O. Nr. 10621.

*Ericsson*

## Polska Akcyjna Spółka Elektryczna

WARSZAWA — Al. Ujazdowska 47

ŁÓDŹ — ul. Piotrkowska 79

Kable, sznury i wszelkiego  
rodzaju przewodniki dla sła-  
bnych prądów.

Druty miedziane w izolacji  
jedwabnej i emalowej.

FABRYKA **KONRAD ROSENBAUER** W LINCU (Austria)

EGZYSTUJĄCA OD 1886 R.

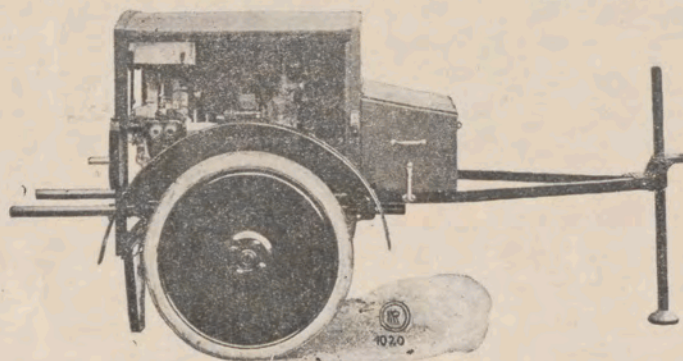
**POLECA:** szczególnie zasługujące na uwagę

**SIKAWKI MOTOROWE** lekkiego typu

o wydajności

400 do 800<sup>l</sup>/<sub>m</sub>

przenośne



o mocy

10—16 K. M.

i na 2 koł. wózkach

Sprzedaż po oryginalnych cenach fabryczny.h.

ZE SKŁADU WYŁĄCZNEJ REPREZENTACJI NA POLSKĘ

f. „**STRAŻAK**”

L. PIĘTKA, A. PŁOSKI i G. SZOŁOWSKI

P. K. O. 2721.

Warszawa, ul. Królewska 1.

Tel. 205-25.

# PRZEGLĄD POŻARNICZY



Rok XIII.

Nr. 22.

Wychodzi na każdą niedzielę

Dnia 5 czerwca 1927 roku

ORGAN GŁÓWNEGO ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

## PRZEZ ZJAZD KU ZESPOLENIU Z SAMORZĄDAMI.

Organizacja obrony przeciwpożarowej w naszym Państwie zdąża stale ku jaknajściślejszemu powiązaniu obywatelskich placówek straży pożarnych z samorządami terytorjalnymi. Stąd też wszelkie prace podejmowane przez strażactwo w zakresie wzmagania stanu bezpieczeństwa pożarowego Polski odbywać się powinny przy współudziale przedstawicieli naszych samorządów.

Skoro zaś strażactwo podejmuje prace o ogólnopaństwowym znaczeniu, wypada ze strony samorządów, powołanych wszak do troski o ochronę współobywateli przed klęskami pożarowymi, oczekiwać żywego zainteresowania temi pracami.

Tak wielkie więc przedsięwzięcia, jak tegoroczny ogólnopaństwowy zjazd straży pożarnych i międzynarodowa wystawa przeciwpożarowa nie byłyby wszechstronne, gdyby się odbyły bez jaknajszerszego udziału i współpracy samorządów.

Na innym miejscu w niniejszym numerze „Przeglądu Pożarniczego“ poświęcamy właśnie nieco uwag sprawie zakresu i formy, w jakich przejawić się mogą współdziałanie i udział samorządów w tegorocznym zjeździe ogólnopaństwowym strażactwa i w międzynarodowej wystawie przeciwpożarowej. Temi zaś wstępnymi myślami poniższymi chcielibyśmy zwrócić uwagę samego strażactwa na jego zadania i obowiązki w tym zakresie, od ich doceniania i wypełnienia zależą bowiem rozmiary udziału i współpracy samorządów w zjeździe i wystawie wraz z temi wszystkimi korzyściami, jakie nastąpią dla obydwu stron w konsekwencji zespolenia wysiłków około zjazdu i wystawy.

Niechaj przeto każdy strażak-ochotnik uświadamia sobie, że niedość jest jeszcze, gdy się sam zjazdem i wystawą interesuje, gdy się do udziału w nich przygotowuje. Cięży na nim jeszcze obo-

wiązek zainteresowania temi pracami ogólnokorporacyjnymi wszystkich miejscowych działaczy samorządowych, przekonywania ich, jeśli nie okazałoby w tym kierunku dość zainteresowania, że udział przedstawicieli samorządów w zjeździe i w zwiedzeniu wystawy powiąże ściślej samorządy ze strażactwem, zespoli i skoordynuje wspólnymi siłkami nad wzmożeniem stanu bezpieczeństwa pożarowego.

Gdy więc zbliża się zjazd i wystawa w Poznaniu, niechaj delegacje każdej straży lub poszczególnej jej członkowie idą do Panów: starostów, sekretarzy i członków wydziałów powiatowych, oraz członków sejmików, do prezydentów miast, członków rad miejskich i magistratów, wreszcie do wójtów, sekretarzy i członków rad gminnych, niechaj ich proszą gorąco o współuczestnictwo w zjeździe i o zwiedzenie wystawy, niechaj się do nich odwołują o pomoc dla straży, aby jaknajliczniejsi jej członkowie mogli wyruszyć do Poznania, niechaj zabiegają aby samorządy organizowały zbiorowe wycieczki młodzieży szkół rolniczych i seminarji nauczycielskich, członków kółek rolniczych i kół młodzieży wiejskiej i t. p.

Nie możecie, Druhowie, zaniedbać spełnienia niezwłocznie tych aktualnych zadań i obowiązków. Pamiętajcie bowiem, że nie tylko przyczynicie się wówczas do powodzenia zjazdu i pierwszej wystawy przeciwpożarowej, ale co więcej wzmocnicie istotne podstawy pożarnictwa, którego rozwój uzależniony jest od powiązania samorządów ze strażactwem.

Liczebność przedstawicieli samorządów na zjeździe i wystawie w Poznaniu zależą w znacznej mierze od samego strażactwa.

## Organizacja korpusu straży a wyszkolenie.

W obecnej chwili większość naszych straży pożarnych zorganizowana jest w ten sposób, że korpusy dzielą się na oddziały: toporników, sikawkowych, wodnych, porządkowych. Ten podział korpusu straży jest jednak zupełnie niewłaściwy, jeśli zważymy, że kolejność przybywania członków straży do remizy lub na miejsce pożaru jest całkowicie dowolna i nie pozostaje w żadnym związku z tem, do jakiego to oddziału dany strażak jest przydzielony.

Zważyć też należy, że powodzenie w zwalczaniu pożarów uzależnione jest od szybkości wprowadzenia do akcji ratunkowej pewnej chociaż części sił bojowych straży, ale sił, któreby dość umiejętnie działały i które stanowiłyby pewną zwartą całość, złączoną jednym kierownictwem.

W niektórych strażach, szczególnie miejskich ochotniczych, przekonano się już o słuszności tej zasady, a zarazem o całkowitej wadliwości takiej organizacji korpusu straży, żeby był on podzielony na oddziały o ograniczonym zakresie działania. W dążeniach jednak do naprawienia tego systemu działo się tylko tyle, że podzielono straż na samodzielne plutony, z których każdy miał być przystosowany do całokształtu służby strażackiej, ale wewnątrz był znowu wśród strażaków plutonu zachowany podział na toporników, sikawkowych i t. d. W ten sposób dowódca na miejscu akcji ratunkowej, pragnąc powierzyć strażakom do wykonania pewne zadanie, musiałby też w dalszym ciągu wyszukiwać tych strażaków, którzy tylko do tej czynności byliby przygotowani. Takie więc załatwienie tej kwestji było połowiczne i nie odpowiadało też bynajmniej istocie zadań straży.

To też w strażach, zorganizowanych na bardziej nowoczesnych zasadach niema już podziału na oddziały o specjalnym, ściśle określonym zakresie działania, lecz każdy strażak szkolony jest w zakresie całokształtu tej pracy, jakiej służba jego na miejscu pożaru wymaga.

Nie każdy oczywiście strażak musi mieć też zaraz chodząc rekordowo po drabinie hakowej, bo

i nie każdemu jest to konieczne potrzebne. Ale wszyscy strażacy muszą być dostatecznie wyszkoleni w całokształcie podstawowych zadań swej służby, aby mogli być oni jaknajbardziej przydatni i jaknajcelowiej wykorzystywani w czasie akcji ratunkowej.

Wysoki stopień sprawności poszczególnego strażaka osiąga się oczywiście przez pojedyncze szkolenie każdego z nich. Jeśli jednakże chodzi nadto o najwłaściwszą organizację bojową korpusu straży, to przedstawia się ona powinna w sposób następujący.

W wypadku pożaru, pierwszych pięciu strażaków przybyłych na alarm do remizy tworzy sekcję. Nad sekcją tą obejmuje dowództwo najstarszy szarż lub też najbardziej doświadczony strażak. Sekcja ta podąża do pożaru z pierwszym wozem, najlepiej t. zw. „wozem pogotowia“, gdzie znajdują się najniezbędniejsze narzędzia i przyrządy, a po przybyciu na miejsce pożaru rozpoczyna planową akcję ratunkową od podstawowych czynności, a więc zajmuje się ratunkiem ludzi, zwierząt i sprzętów, rozkłada linję weżową i t. d.

Następnych pięciu przybyłych do pożaru strażaków tworzy drugą sekcję, która wyrusza do pożaru z nową partją narzędzi, a po przybyciu na miejsce akcji ratunkowej zasila już pracującą sekcję lub otrzymuje do spełnienia inne zadanie.

W ten sposób w akcji ratun-

kowej powstają szybko, jeden za drugim poszczególne ogniwa w łańcuchu wspólnej pracy bez nieporozumień, bez straty czasu i niezależnie od tego, czy dosta.eczna ilość strażaków-ochotników zdołała w porę przybyć z tych wszystkich oddziałów, jakie dziś jednostronnie są szkolone.

Oczywiście, że ten system organizacji bojowej korpusu straży wymaga specjalnego szkolenia strażaków. Wszyscy oni muszą być tak przygotowani do swych zadań, aby mogli je spełnić w każdej chwili. Muszą więc być dostatecznie przygotowani w podejmowaniu planowej akcji ratunkowej, muszą być dość pewni siebie, aby żadna groza niebezpieczeństwa ich nie zaskoczyła, aby nie ulegli wzruszeniu, które mogłoby spowodować chwiejność w decyzjach, muszą jednym słowem w każdej sytuacji być zaradni. A im więcej zdobędą wiadomości z dziedziny pożarnictwa, im wszechstronniej się wykszolą przez ćwiczenia i specjalne manewry, tem większe mieć będą zaufanie do swych własnych sił, dzięki czemu najtrudniejsze nawet zadania będą osiągalni z tem większą łatwością.

I zasłuży sobie w ten sposób każdy strażak na miano dobrego, sprawnego i uświadomionego bojownika z pożarami, gdy w każdej sytuacji spełni jaknajwszechstronniej i najdokładniej swe zadanie. A cały korpus strażacki na tych zasadach zorganizowany będzie tem skuteczniej przeciwstawiał się rozszalałemu żywiołowi pożaru.

A. K.

## Opieka straży pożarnych nad gmachami publicznymi.

„Le Pompier Belge” w N-rze 5-tym z maja r. b. podaje okólnik belgijskiego ministra spraw wewnętrznych z dn. 25/III r. b. dotyczący kwestji opieki straży nad gmachami publicznymi, a skierowany do wszystkich gubernatorów prowincji.

Okólnik ten, jako ciekawy dowód ilustrujący wymownie dbałość władz belgijskich o bezpieczeństwo mienia publicznego i zrozumienie roli, jaką straże pożarne w tym względzie mogą

odegrać, — podajemy w całości, w nadziei, że zainteresuje on nie tylko naszych czytelników ze sfer strażackich, ale i nasze władze państwowe i samorządowe. Treść tego zarządzenia jest następująca:

„Międzyministerjalna Komisja Pożarnicza zwróciła moją uwagę na wielki pożytek, jaki przynieśćby mogło perjodyczne przeprowadzanie przez miejscowe straże pożarne inspekcji wszelkich większych budynków, należących do

gmin, prowincji lub państwa. Inspekcja taka pozwoliłaby zdać sobie sprawę z wartości urządzeń przeciwpożarowych, w które budynki te są zaopatrzone, jak również nasunęłaby właściwe środki, jakie należałoby zastosować celem uzupełnienia, wzgl. zmodernizowania tych urządzeń. Umożliwiłaby ona również strażą miejscowej zapoznanie się z rozkładem gmachów, co, w razie wybuchu pożaru, pozwoliłoby uniknąć straty czasu w przeprowadzaniu akcji i błędów, jakie nieznanomość terenu musi za sobą pociągnąć.

Komisja wyraziła życzenie, aby władze, względnie urzędnicy, do których należy administrowanie i opieka nad gmachami wyżej wymienionymi, weszli w porozumienie z komendantami straży pożarnych odpowiednich miejscowości celem zorganizowania inspekcji.

Z uwagi na znaczenie, jakie przedstawia wniosek powyższy dla gmachów, należących do prowincji, należy go podać rozpatrzeniu wydziału rady prowincjonalnej.

Proszę również o podanie do wiadomości tej propozycji zarządom komunalnym z jednoczesnym zwróceniem uwagi radom ławników na pożytek, jaki przedstawia jej przyjęcie z punktu widzenia zabezpieczenia gmachów, będących pod opieką gminy”

Minster:

(—) M. Vauthier.

Redakcja „Pompier Belge” zaopatruje ten okólnik następującymi nieco ironicznymi uwagami:

„Na skutek powyższego postanowienia zarządzający gmachami państwowymi w przeważnej ilości miast i gmin porozumieli się z komendantami straży, a ci ostatni doznali, niewątpliwie, tak samo, jak i my, uczucia zadowolenia, widząc, że sfery rządowe zaczynają sobie uświadamiać możliwość wybuchu pożaru nawet i w obiektach rządowych i zaczynają rozumieć, że lepiej jest, zanim pożar wybuchnie, poradzić się w tych sprawach strażaków, niż ograniczyć się do wzywania straży dopiero w razie nieszczęścia do ratowania tych zazwyczaj obszernych budynków, których rozkład wewnętrzny jest strażą nieznanym zupełnie, tak, jak to miało miejsce niedawno w pewnym zakładzie dla obłąkanych“.

„Jest teraz konieczne określenie ściśle zakresu czynności, jakie straż ma wypełnić przy takich inspekcjach. Zarząd Związku zastanawiał się nad tą kwestją na ostatnim swem posiedzeniu i przyszedł do przekonania, że w zasadzie wzorować się należy na umowie zawartej z rządem przez gminę miasta Brukselli w tej sprawie“.

Wspomniana wyżej umowa zawiera następujące ważniejsze postanowienia:

1. Miasto Bruksella zobowiązuje się, za opłatą 2 fr. od każdego hydrantu i za każde oględziny, przeprowadzić co kwartał rewizję urządzeń przeciwpożarowych w budynkach rządowych, położonych w obrębie miasta (następuje wyliczenie budynków z podaniem ilości hydrantów). Rewizjom tym podlegają hydranty wewnętrzne i zewnętrzne, znajdujące się w podwórzach i ogrodach, należących do gmachów, węże, — oraz łączniki i prądownice, typu przyjętego w straży.

2. Miasto dokonywać będzie prób węży, znajdujących się przy hydrantach, za opłatą 2 fr. od każdego 10 mtr. bieży. Próbie tej podlegać będzie corocznie czwarta część ilości węży.

3. Komendant straży miejskiej i inżynier-dyrektor zarządu gmachów ustalać będą w porozumieniu ze sobą wszelkie zmiany, uzupełnienia it. d., które będzie należało wprowadzić.

4. Państwo dostarczać będzie wszystko, co jest niezbędne do utrzymania urządzeń i przeprowadzać będzie na swój koszt reparację i odnowienie materiału, według wskazówek technicznych straży pożarnej.

5. Miasto nie bierze na siebie odpowiedzialności z tytułu przeprowadzanych inspekcji, za konserwację i dobry stan urządzeń, jak również za straty, wynikłe w razie pożaru.

6. Węże przy hydrantach wewnętrznych umocowane będą stałe i umieszczone, bądź nazew-

natrz, bądź w specjalnych szafkach. Węże do hydrantów, znajdujących się w podwórzach i ogrodach, umieszczone będą w specjalnych szafkach, możliwie jak najbliżej od hydrantu. Wszystkie te szafki opatrzone będą wyraźnym napisem „Pomoc na wypadek pożaru“.

7. Dozorcy gmachów państwowych, zarówno, jak i urzędnicy i służba nie mogą pod żadnym pozorem, oprócz wypadków pożaru, używać hydrantów pożarowych i węży przy nich się znajdujących“.

Redakcja „Le Pompier Belge” ujmuje w następujący sposób wzajemny stosunek, wynikający z obietnicy przez straż opieki nad gmachami publicznymi:

„a) oględziny ogólne gmachów, jeśli rozmiar tych ostatnich tego wymaga, przeprowadza się bezpłatnie;

b) wyszkolenie służby przez strażaków uskutecznia się za wynagrodzeniem 5 fr. za godzinę;

c) próby hydrantów i węży — opłata według wyżej podanej umowy;

d) projekty nowych instalacji przeprowadza się na mocy specjalnego porozumienia między stronami.“

\* \* \*

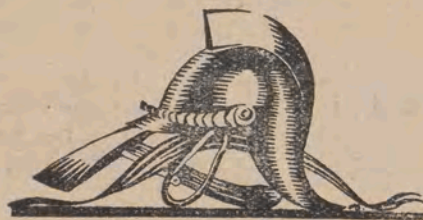
W naszych warunkach nieco dziwne wydaje się, że rząd belgijski zawiera kontrakty ze strażami i płaci za opiekę nad zabezpieczeniem przeciwpożarowym gmachów publicznych.

Nasze władze w większości wypadków zbywają lekceważąc *bezinteresowne* oferty straży pożarnych, pragnących w poczuciu swego obowiązku obywatelskiego przyczynić się do uchronienia od zraty mienia państwowego.

My musimy walczyć i przekonywać, aby nam nie broniono dostępu do gmachów publicznych dla zapewnienia im skutecznej obrony na wypadek mogącego się zdarzyć pożaru.

Bardzo jeszcze rzadkie są wypadki, ażeby zainteresowane czynniki same zwracały się do straży z prośbą o radę i pomoc. Czasem się to zdarza... miejmy nadzieję, że zdarzać się będzie coraz częściej. A może i u nas miarodajne czynniki uregulują te sprawy w sposób najwłaściwszy: w formie ogólnego nakazu.

insp. M. Radwan.



# Samorządy a pożarnictwo.

## Samorządy a zjazd i wystawa przeciwpożarowa.

Obrona przeciwpożarowa w Państwie, chociaż podejmowana jest dobrowolnie przez uświadomione warstwy społeczeństwa, skupiające się w szeregach straży pożarnych ochotniczych, należy i rzecz jasna należeć musi do podstawowych zadań samorządów, powołanych, jak wiemy, do troski o dobrobyt ogółu ludności danego terenu.

Stąd więc wszelkie prace w zakresie całokształtu zagadnień pożarnictwa odbywać się zawsze powinny przy jaknajwydatniejszym współudziale i zainteresowaniu samorządów.

Przyznać trzeba, że kierownicy i członkowie władz naszych samorządów, szczególnie powiatów i miast, biorą też naogół na przeważającej części terenów Polski, żywy udział w pracach strażactwa ochotniczego. Są czynnymi lub popierającymi członkami poszczególnych straży pożarnych ochotniczych, piastują w tych placówkach mandaty przodownicze, a nadto współdziałają wydatnie ze strażactwem ochotniczym w jego pracach korporacyjnych, zajmując wiele stanowisk naczelnych (dotyczy to szczególnie przedstawicieli samorządów powiatowych) w związkach okręgowych i wojewódzkich oraz w zespołach władz Głównego Związku Straży Pożarnych.

Niejednokrotnie też stwierdzaliśmy już, że przejawy zainteresowania samorządów zagadnieniami obrony pożarowej stale się pomnażają, a jednocześnie uwidacznia się również wzrost świadczeń samorządów na cele walki z pożarami, co przyniesie nam może już niebawem ostateczne, pomyślne rozstrzygnięcie w tem stanie zaniedbania, w jakim się jeszcze znaczna większość placówek strażackich znajduje.

Jeśli zaś interesują się samorzady lokalnymi sprawami obrony pożarowej, to z tem większem jeszcze, niewątpliwie, zainteresowaniem odniosą się one do tych ogólnostrażackich prac, które decydować będą o szybszem doskonaleniu się obrony pożarowej na poszczególnych terenach.

Do takich prac zaliczyć wła-

śnie należy tegoroczny ogólnopństwowy zjazd straży pożarnych w Poznaniu połączony z pierwszą w Polsce międzynarodową wystawą przeciwpożarową.

Jest wprost nie do pomyślenia, aby zjazd strażacki ogólnopństwowy i międzynarodowa wystawa odbyły się bez jaknajszerszego udziału przedstawicieli samorządów wszystkich stopni — jako tych obywateli, którym w zaszczytnym udziale przypada troska o byt i dobrobyt ogółu ludności i podstawowe zadania w utrwalaniu gospodarczej potęgi Państwa.

To też nieodzowne się staje rozpatrzyć na tem miejscu, w jakim zakresie i w jakiej formie oczekiwać należy zainteresowania samorządów tegorocznym ogólnopństwowym zjazdem straży w Poznaniu i międzynarodową wystawą przeciwpożarową, jak się uwidocznic winna współpraca samorządów w tych wielkich imprezach o ogólnopństwowym znaczeniu.

Oczywiście, że za jeden z najpierwszych dowodów zainteresowania samorządów, uznać należy w tym wypadku jaknajliczniejszy udział ich przedstawicieli w zjeździe i w zwiedzaniu wystawy przeciwpożarowej. Panowie przewodniczący i sekretarze wydziałów powiatowych, prezydenci miast, wójei i sekretarze gmin wiejskich przez osobisty udział w zjeździe i przez zapoznanie się z wystawą przeciwpożarową złożą nie tylko dowody swej troski o uchronienie ludności, której przodują, od klęsk pożarowych, ale przez zapoznanie się ze stanem i potrzebami pożarnictwa, ze sprawnością współzawodniczących drużyn strażackich, z techniką urządzeń przeciwpożarowych i z nowoczesnem wyekwipowaniem straży, pogłębią, niewątpliwie, znacznie swe poglądy na zagadnienia obrony pożarowej.

Znaczenie i zadania ogólnopństwowego zjazdu straży i wystawy przeciwpożarowej pogłębią się przytem wydatniej, gdy wyżej wymienieni kierownicy samorządów dołożą jeszcze starań, aby wraz z nimi wzięli też jaknajliczniej udział w zjeździe

i w zwiedzeniu wystawy pp. członkowie wydziałów i sejmików powiatowych, rad miejskich, magistratów oraz rad gminnych wiejskich.

Szeroko zakreślony program zjazdu, który przewiduje obok zajęć ściśle strażackich (zawody ćwiczebne i obrady) i inne doniosłe przedsięwzięcia, jak np. specjalny, nieznanym jeszcze szerszemu ogółowi pokaz wojny gazowej, zwiedzanie zabytków historycznych, oraz zagospodarowania miast i ośrodków rolnych Wielkopolski, pozwoli przedstawicielom samorządów osiągnąć znacznie szersze korzyści niż tylko w zakresie obrony pożarowej.

Projektowane nadto odbycie podczas trwania wystawy szeregu konferencji przedstawicieli samorządów powiatowych, miejskich i wiejskich, podczas których, po zasadniczych referatach, omówione zostałyby najważniejsze chociaż wytyczne w pracach nad doskonaleniem bezpieczeństwa pożarowego miast, miasteczek i wsi polskich, przyczynić się powinno bardzo wydatnie do spotęgowania rezultatów prac nad obroną dorobku obywateli i Państwa przed zagładą żywiołu pożarowego.

Jako drugi z kolei przejaw żywego odczucia przez samorzady nasze zadań i roli zjazdu i wystawy przeciwpożarowej będzie współdziałanie z ich strony nad umożliwieniem jaknajszerszym kołom strażactwa udziału w zjeździe i wystawie.

Ochotnicze straże pożarne nie posiadają bowiem żadnych zasobów finansowych, a te skromne bardzo fundusze, jakie z wielkim trudem zdobywają, muszą przeznaczyć w pierwszej mierze na środki do walki z pożarami, na narzędzia i przyrządy ratunkowe, na uzbrojenie osobiste, na budowę remiz i wspinalni, a wszak przecie tak wiele jeszcze strażom tego wszystkiego brakuje.

Udział więc w zjazdach ogólnopństwowych biorą zwykle ci członkowie straży, którzy mogą znaczne koszty związane z przejazdem i pobytem pokryć osobiście. Stąd też uczestnictwo w zjazdach jest naogół niedostępne dla szerszego ogółu tych strażaków — ochotników, którym skromne zasoby osobiste nie pozwalają kosztów takich ponosić.

A ileż to korzyści wyniósłby każdy strażak — ochotnik, gdyby mógł przez obcowanie z towarzyszami pracy z różnych ośrodków Państwa poznawać te rezultaty, jakie innym udało się osiągnąć, aby mógł pogłębić swe wiadomości w zakresie wyćwiczenia i wyekwipowania straży. Nadto miałyby możliwość poznawania również tych ośrodków Polski, ich zabytków historycznych i stanu zagospodarowania, które częstokroć przez całe jego życie pozostają dlań niedostępne i nieznanne, a które przecież w jego życiu osobistym, w jego pracy strażackiej i w jego poglądach zapiszą się bezwątpienia bardzo głęboko i mieć będą znaczny wpływ na kształtowanie się świadomości obywatelskiej, na doskonalenie się w sztuce opanowywania pożarów, podnoszenie stanu wyekwipowania straży i t. d.

Te korzyści mieć będzie właśnie, w znacznie większym stopniu niż dotychczasowe zjazdy ogólnopolskie, tegoroczny zjazd w Poznaniu, a dlatego, że odbywać się będzie na ziemiach ojczyźstych, które dla obecnego pokolenia pozostawały doniedawna za kordonem zaborcy, że połączony został z pierwszą w Polsce wystawą przeciwpożarową i to o charakterze międzynarodowym, że bardzo obszerny program zjazdu przewiduje cały szereg szczegółów (pokaz wojny gazowej, ogólnopolskie zawody strażackie, zwiedzanie szeregu ośrodków Wielkopolski), które przyczynią się bardzo wydatnie do wypełnienia tych zadań.

To też należy oczekiwać, że samorzady nasze nie poskąpią strażom pożarnym pomocy przez przeznaczenie specjalnych subwencji na pokrycie choćby tylko kosztów przejazdu, aby umożliwić strażakom ochotnikom osiągnięcie tych korzyści, jakie im przyniosą udział w zjeździe i zwiedzenie wystawy.

Zainteresowanie samorządów zjazdem i wystawą nie powinno się jednak ograniczać tylko do osobistego uczestnictwa w zjeździe przedstawicieli samorządów i do umożliwienia strażom jaknajliczniejszego obesłania zjazdu. Jeśli samorzady pragną przyczynić się do spopularyzowania w jaknajszerszych kręgach społeczeństwa zasad racjonalnej obrony pożarowej, jeśli kadrom stra-

żackim pragną przyspożyć nowe zastępy ofiarnych bojowników z klęską pożarową, to powinny organizować na zjazd i wystawę w Poznaniu zbiorowe wycieczki przedstawicieli różnych organizacji gospodarczych, społecznych i kulturalno-oświatowych, że wymienimy tu choćby tylko kółka rolnicze, koła młodzieży wiejskiej i spółdzielnie budowlane.

Tem więcej takie wycieczki zbiorowe należałoby organizować z młodzieżą szkół rolniczych i seminarji nauczycielskich, a nawet i z młodzieżą szkół powszechnych. Odwołujemy się przeto do samorządów z gorącym wezwaniem, aby zastanowiły się nad temi wielostronnemi korzyściami, jakich niesposób tu wymienić, a jakie młodzież wiejska i młodzież szkolna osiągnęłaby.

Wreszcie nad wyraz pożądanym byłoby, aby wystawa przeciwpożarowa odzwierciedliła stan zabudowania i rozmiary palności w poszczególnych powiatach, oraz zakres i rozmiary współdziałania samorządów w akcji obrony przeciwpożarowej. Liczne samorzady, szczególnie powiatowe, posiadają ciekawe zestawienia i wykresy statystyczne. W interesie więc spopularyzowania tej sprawy, w zrozumieniu konieczności jaknajdokładniejszego jej zobrazowania przed własnem społeczeństwem i przed przedstawicielami zagranicy, samorzady powinny nadsyłać na wystawę tablice, wykresy i t. p., a złożyć się one na bardzo ciekawy przegląd działalności samorządów w zwalczaniu klęsk pożarowych i dostarczą działaczom naszego pożarnictwa wiele cennych wskazań.

Byłoby więc bardzo pożądanym, aby dyrekcja Targów Poznańskich, organizująca wystawę, przeznaczyła w tym celu specjalny dział i aby samorzady nadsyłały pojedyncze nawet zestawienia statystyczne, z których złoży się bardzo ciekawy i cenny materiał.

Strażactwo polskie żywi niezłomne przeświadczenie, że rola i współpraca samorządów w tegorocznym zjeździe ogólnopolskim zapiszą się wydatnie w zakresie tych wytycznych, jakie powyżej w ogólnym zarysie naszkicowaliśmy.

EGO.

#### Samorzady pow. Augustowskiego a akcja przeciwpożarowa.

W roku 1926-ym samorzady pow. Augustowskiego wydatkowały ogółem na cele pożarnictwa Zł. 21.455.—, z czego Zł. 805.— Sejmik Augustowski, Zł. 18.000.— miasto Augustów, a gminy wiejskie Zł. 2.650.—

Na rok 1927-y prelimitował Sejmik Zł. 3.300.—, gminy wiejskie Zł. 3.180.— i miasto Augustów Zł. 10.280.—, czyli razem samorzady pow. Augustowskiego mają zamiar wydatkować na cele obrony pożarowej Zł. 16.760.—

Godny szczególnego podkreślenia jest fakt, że Sejmik uruchomił fabrykę wyrobów betonowych, której zadaniem jest dostarczać mieszkańcom powiatu taniej i dobrej dachówki. Jeśli zaś przytem dodamy, że przy dostawach dachówki z tej fabryki stosowany jest długoterminowy kredyt, to uwidacznia się, że czynione są usilne zabiegi, aby umożliwić ludności krycie dachów materiałem ogniotrwałym, a nie słomą, jak się to dotychczas przeważnie praktykuje.

Sejmik Augustowski uświadamia też sobie, że powinien zabiegać o umożliwienie mieszkańcom budowli ogniotrwałych i jeśli dotychczas nie jeszcze w tej dziedzinie nie uczyniono, to jedynie z braku funduszy.

Zabiegano natomiast o polepszenie stanu zaopatrzenia miejscowości w wodę i w tym celu Sejmik wydał do gmin zarządzenie nakazujące budowę nowych studni cementowych o takiej pojemności, aby zawierały dostateczną ilość wody, któraby mogła być wykorzystywana w razie pożaru. Nadto zarządzono, aby stare studnie drewniane były zastąpione cembrowinami cementowymi, które dostarcza wyżej wspomniana fabryka uruchomiona przez Sejmik.

Wreszcie nadmienić wypada, że w roku 1926-ym zorganizowany został przez Powiatowy Komitet Przeciwpożarowy, istniejący przy Sejmiku Augustowskim, kurs pożarniczy 5-iodniowy dla członków straży pożarnych. Kurs ten zgromadził 30 uczestników, a koszty z nim związane zostały pokryte częściowo przez Sejmik, a częściowo przez gminy pow. Augustowskiego. W roku bieżącym projektowane jest znowu zorganizowanie kursu pożarniczego.

# WYCHOWANIE FIZYCZNE A STRAŻE

ODEZWA  
Związku Okręgowego w Końskich.  
Do Zarządów Straży Pożarnych pow.  
Koneckiego.

Druhowie! Położenie geograficzne naszego Państwa wymaga od nas zdwojonej czujności i gotowości bojowej. Nie możemy zadowolnić się bytem niepodległym, który zdobywaliśmy przez dziesiątki lat krwią własną, by wreszcie po dokonaniu dzieła spocząć bezczynnie na laurach, gdyż to właśnie stałoby się naszą zagładą.

Poświęcając się całkowicie pracy pokojowej nad polepszeniem własnego bytu musimy również pamiętać o zabezpieczeniu naszych granic — naszej niepodległości.

*Wojny nie prowadzi wojsko — lecz cały Naród!*

Szczupły stan naszej Armii wywołany względami oszczędnościowemi nie pozwala jej spełnić należycie swego zadania. Musimy więc pośpieszyć z pomocą Państwu tworząc jaknajliczniejsze *Szkoły przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego*, które mają na celu z jednej strony wychowanie swych członków w myśl zasady: *W zdrowym ciele—zdrowy duch*, a z drugiej strony dają swym członkom wstępne przysposobienie wojskowe, które ułatwiłoby im znacznie służbę wojskową, co da im możliwość korzystania z szeregu ulg w odbywaniu służby wojskowej, jako to skrócenie czasu służby, wybór garnizonu, szybsze awanse, skreślenie ćwiczeń w rezerwie i t. d.

W ten sposób przyczynimy się do oszczędności w budżecie państwowym i ugruntowania naszej niepodległości tworząc potęgę, z którą każdy będzie musiał się liczyć.

Okręgowy Związek Straży Pożarnych Ochotniczych na powiat Konecki, zdając sobie całkowicie sprawę z doniosłości idei prac nad przysposobieniem wojskowym i wychowaniem fizycznym szerokich mas społeczeństwa dla dobra Rzeczypospolitej i obrony jej granic, powziął na zebraniu w dniu 19 b. m. jednomyślną uchwałę o obowiązkowym przystąpieniu wszystkich podległych mu oddziałów straży do prac nad przysposobieniem wojskowym i wychowaniem fizycznym.

Równocześnie Okręgowy Związek zaleca należenie do szkół P. W. i W. F. wszystkim czynnym członkom straży bez

względu na wiek, z tem, że starsi jej członkowie będą mieli oddzielny program prac w postaci potrzebnych dla nich wykładów z *walki gazowej, służby wewnętrznej, terenoznawstwa*, ponadto wyszkolenie strzeleckie, musztrę i t. p. Rezerwiści zaś będą wykorzystani jako siły instruktorskie dla młodszych według wskazówek oficera instr. 25 p. p. na powiat Konecki.

Oddziały Straży, które nie prowadzą jeszcze u siebie tych prac, po wstępnym zorganizowaniu się zechcą bezzwłocznie zasięgnąć potrzebnych informacji u oficera Instrukcyjnego 25 p. p. w P. K. U. w Końskich bądź to drogą pisemną bądź też ustną.

O swych postępach na tem polu należy stale informować Związek Okręgowy.

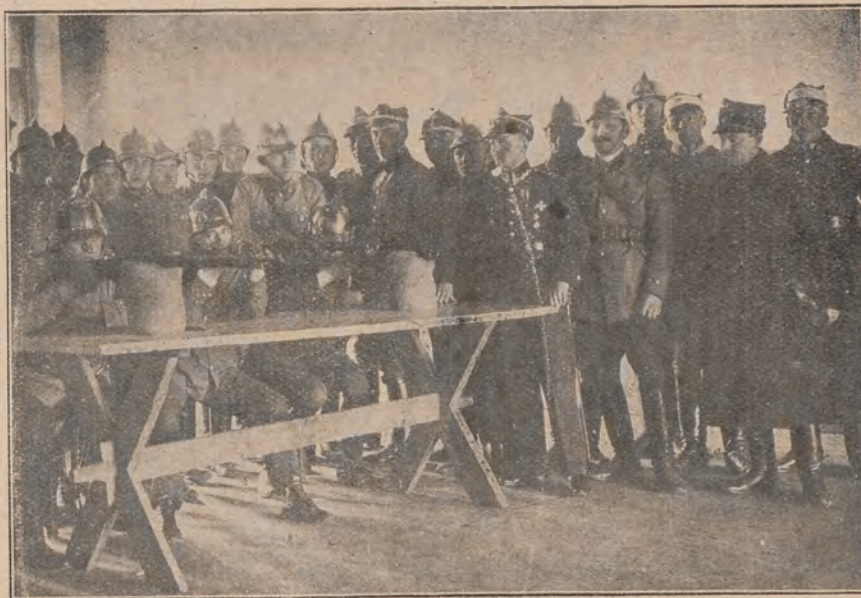
## Pomnażajmy siły obronne Państwa!

### LUDZIE CZYNU.

Na zakup samolotu im. strażactwa polskiego w dalszym ciągu złożono następujące ofiary: p. prezes St. Moskalewski z Lublina — **8 zł. 50 gr.**, Och. Straż Poż. z Bedna — **9 zł.**, sztab Straży Pożarnej cukr. „Wozuczyn“ — **6 zł.**, Och. Straż Poż. z Końskich — **35 zł.**, Och. Straż Poż. huty „Częstochowa“ w Rakowie — **57 zł.**, Och. Straż Poż. z Opatowa Kieleckiego — **17 zł.**, Och. Straż Poż. z Ołyki — **10 zł.**, Okręgowy Zw. Straży Poż. pow. Iżmickiego w Wierzbniku — **23 zł.**,

Och. Straż Pożarna z Jankowa — **4 zł.**, Och. Straż Poż. z Drzewicy — **26 zł.**, Och. Straż Pożarna z Gielniowa — **6 zł. 50 gr.**, Och. Straż Poż. kopalni „Czeladź“ — **15 zł.**, Och. Straż Poż. z Dzierżążni — **5 zł.** i Zarząd Straży z Dobrej — **40 zł.**

Dotychczas wezwane zostały i ofiary swej na samolot jeszcze nie złożyły Ochotnicze Straże Pożarne: w Strzemieszycach Małych, P. K. P. w Strzemieszy-



Na zakończenie kursu pożarniczego w Ciechanowie urządzony był konkurs strzelecki, w którym zwycięskie pierwsze trzy miejsca zajęli druhowie: S. Pniewski, A. Kotowski i A. Kwiatek. Zdjęcie przedstawia wykład o celowaniu. Stoją między innymi: por. Orłowicz i instr. Truchliński.

cach, w Sławkowie, w Ząbkowicach, w Bodzechowie Rad., w Chmielowie, w Denkowie, w Biłgoraju, w Tarnogradzie, w Łukowej, w Białobrzegach, w N. Mieście nad Pilicą, w Piasecznie, w Garwolinie, w Chrobrzu, w Czarnocinie, w Wąchocku, w Bży, w Siennej, w Skarżysku (kolejowa), w Lipsku nad Wisłą, w Gąbinie, w Otwocku, w Rypinie, w Lidzbarku, w Przasnyszu, w Ostrzeszowie Wilkp., w Nieświeżu, w Kutnie, w Prosnowie, w Kornicy, w Złotcu, w Płonce, w Pruszkowie, w Szczuczynie, w Wąsoszy, w Kolnie, w Stawiskach, w Rajgrodzie, w Radziłowie, w Mieczowie, w Śmiłowicach, w Boniewie, w Grabkowie, w Kowalu, w Rakutowie, w Sochocinie, w Czerwińsku, w Naruszewie, w Mi-

lewie, w Karolinowie, w Baboszewie, w Królewie, w Wierzbicy, w Kroczewie.

Ze straży istniejących przy cukrowniach wezwane są Och. Straże Pożarne cukrowni: „Brześć Kuj.„ „Dobre“ i „Białobrzegi“. Na Śląsku wezwane są straże: w Czechowicach, w Pszczynie, w Zabrzegu, w Strumieniu, w Zarzeczcu, w Puńcowie, w Dębowie, w Gumnej, w Godziszowie, w Wiśle Malinka, w Drogomyślu, w Ochabach, w Skoczowie, w Pogorzu, w Kisielewie, w Ustroniu (gminna i fabryczna), w Goleszowie, w Bażanowicach, w Pastwiskach, w Bobrku i w Cieszynie.

**Druhowie, czekamy na Was!**

Dotychczas zebrano już **2902 zł.**

**39 gr.**

## Sekcje sportowe w Strażach.

Rozwój sportów i ćwiczeń fizycznych w drużynach strażackich wchodzi już na szeroką drogę, ogarniając coraz to szersze warstwy strażactwa, zataczając coraz dalsze kręgi i zdobywając sobie coraz to więcej zwolenników i ćwiczących.

Ogółowi strażactwa stało się zrozumiałe, że wyćwiczenie fizyczne, siła i sprawność mięśni całego ciała, odpowiednia zręczność i sprężystość ruchów — to cechy nieodłączne postaci dobrego strażaka zarówno zawodowca jak też i ochotnika.

Jest też rzeczą powszechnie zrozumiałą wśród strażactwa, że ta karność i opanowanie, jakie dają zespołom zbiorowe ćwiczenia, oparte o system musztry wojskowej — w znakomity sposób przyczyniają się do podniesienia nastroju ducha, a co zatem idzie i ogólnej sprawności strażackiej drużyny.

Stąd też płynie ten powszechnie już dzisiaj obserwowany przejaw, jakim jest masowy udział strażactwa w organizowanych przez związki strażackie, powiatowe komitety wych. fiz. i przysp. wojsk. i pp. oficerów instrukcyjnych świętach i ćwiczeniach wychowania fizycznego i sportowych.

Jednak w miarę dalszego rozwoju tego zamięłowania do sportów i ćwiczeń fizycznych wogóle — przejawiać się będzie (już to zresztą obserwujemy) chęć do stałego i systematycznego ćwiczenia, a więc nie tylko nazewnątrż w czasie uro-

czystości i obchodów, ale również w życiu codziennym, w czasie stałych ćwiczeń strażackich. Wszak już dzisiaj mamy szereg straży, posiadających doskonale rozwinięte poszczególne działy sportowe.

Za jeden z przykładów może posłużyć chociażby Straż Pożarna w Białymstoku, posiadająca oddzielną sekcję sportową, występującą nazewnątrż, jako reprezentacja tejże Straży pod godłem i nazwą B. O. S. P. (Białostocka Ochotnicza Straż Pożarna).

Otóż nasuwa się pytanie, czyby i inne straże, mające zagwarantowane w jakikolwiek sposób podstawy egzystencji, rozwoju i pracy zawodowej — nie mogły powołać do życia podobnych sekcji.

Lecz znów zastrzec się musimy przeciwko możliwości posądzenia o chęć przemienienia straży pożarnych w instytucje sportowe. Nic podobnego! Przeciwnie, wciąż musimy pamiętać, że jeśli strażactwo zamieszcza wychow. fizyczne, ćwiczenia i sporty w swoim programie, to dla tego, że sprawność fizyczna jest nieodłączną cechą strażaka i jako taka, musi być w członkach straży wyrabiana.

Wszak dla strażaka umiejętność szybkiego wdrapywania się po linie, przeskakiwania przeszkód, biegania i t. p. jest niemniej ważną, niż umiejętność operowania hakówką lub linką.

Przy zakładaniu takich sekcji wychowania fizycznego przy stra-

żach chodziłoby o to, że w atmosferze jakgdyby klubowej daleko prędzej i skuteczniej przywiązują się ludzie do pracy nad sobą, zwłaszcza zaś, jeśli chodzi o dziedzinę sportową. Stąd też łatwiej byłoby wyszkolić drużynę sportową w sekcji, istniejącej przy Straży, niż gdzieś poza strażą lub też na zbiórkach i ćwiczeniach strażackich.

A więc sekcje wychowania fizycznego i sportów istniejące przy strażach, powinny być niejako szkołą dla członków Straży, a ćwiczenia, prowadzone przez kierownictwo tej sekcji powinny być stawiane w programach strażackich i przy ocenianiu wyszkolenia bojowego strażaka narówni z innymi działaniami tego wyszkolenia.

Mowa tu oczywiście o podstawowych gałęziach wych. fizycznego i sportów, a więc o gimnastyce, lekkiej atletyce, ew. pływaniu i t. p. Mogą być również uprawiane gry i ćwiczenia sportowe o charakterze towarzyskim, wtedy przyczyniać się będą do pogłębiania stosunków między poszczególnymi grupami członków straży.

Możnaby wreszcie przyjmować do takich sekcji nawet nieczłonków Straży, zwłaszcza młodzież, wskutek czego Straż z jednej strony przyczyniłaby się do propagandy sportów, z drugiej zaś zdobywałaby późniejszy młody i wyćwiczony narybek strażacki.

Przez zakładanie takich sekcji wychowania fizycznego wytworzyłoby sobie straże własne ośrodki ćwiczeń fizycznych, które pozostając pod organizacyjnym nadzorem odpowiedzialnych władz strażackich, pozwoliłyby zogniskować całość pracy strażackiej bez szkodliwego jej rozpraszania i rozdrabniania.

Dla takich sekcji łatwiej można by zorganizować pomoc ściśle fachową — techniczną, bądź to przez nawiązanie kontaktu z klubami i związkami sportowymi, bądź też przez ściśłą i systematyczną współpracę z oficerami instrukcyjnymi albo wogóle z instruktorami cywilnymi i wojskowymi.

Jednym słowem wszystko przemawia za tworzeniem takich pomocniczych sekcji sportowych przy strażach. Myśli te rzucamy narazie w ogólnych zarysach w tem przekonaniu, że wywoła ona dyskusję i odpowiednie rozważania.

Do omówienia szczegółów projektu powrócimy jeszcze w najbliższym czasie.

Ph.

# PRZED ZJAZDEM I WYSTAWĄ PRZECIWOŻAROWĄ W POZNANIU.

## Do czego uprawniać będą karty uczestnictwa.

Każdy uczestnik zjazdu, przybywający do Poznania otrzyma w biurze Komitetu Wykonawczego Zjazdu na dworcu kolejowym *kartę uczestnictwa, opłacając za nią 3 zł. 50 gr.*

Karta uczestnictwa uprawniać będzie uczestników zjazdu:

1) do korzystania bezpłatnie z kwater zbiorowych;

2) do korzystania z ulgowych kwater pojedynczych (za oddzielną dopłatą);

3) do korzystania ze zniżonych cen za śniadania, obiady i kolacje (patrz oddzielna wzmianka poniżej);

4) do bezpłatnego wstępu na międzynarodową wystawę przeciwpożarową;

5) do korzystania z wszelkich ulg, jakie przysługiwać będą uczestnikom zjazdu w miejscach publicznych (teatry, kinematografy, tramwaje i t. d.); wreszcie

6) do otrzymywania bezpłatnie wszystkich nadzwyczajnych numerów *Przeglądu Pożarniczego*, jakie w liczbie trzech wydane zostaną podczas zjazdu.

## Koszty wyżywienia na zjeździe.

Tych wszystkich, którzy przygotowują się do uczestnictwa w zjeździe ogólnopolskim i do zwiedzenia międzynarodowej wystawy przeciwpożarowej interesuje przede wszystkim kwestja kosztów wyżywienia podczas pobytu w Poznaniu.

Uświadamiał to sobie Komitet Wykonawczy i czynił w tym zakresie odpowiednie starania.

Dowiadujemy się więc, że na odbytej w dniu 27-maja konferencji właściciele restauracji Poznańskich z przedstawicielami Komitetu Wykonawczego Zjazdu w osobach druhów: naczelnika Głównego Związku J. Sztromajera i inspektora pożarnictwa Związku Wielkopolskiego K. Górniaka ustalone zostały następujące

ceny na śniadania, obiady i kolacje.

*Śniadanie*, składające się z porcji kawy i 2-ch bułek kosztować będzie 65 groszy.

*Obiad*, składający się z zupy, pieczeni z warzywami i kawałka chleba, kosztować będzie 1 zł. 50 gr.

*Kolacja gorąca*, składająca się z kielbasy z kapustą i kartoflami, lub z pieczeni z kawałkiem chleba, lub sztuki mięsa, kosztować będzie 1 zł. 25 gr.

Są to ceny razem z usługą.

W ten sposób koszt dzienny wyżywienia dla jednego uczestnika zjazdu wynosić będzie 3 zł. 40 gr.

Spis tych restauracji, w których ceny powyższe będą obowiązywać, podany zostanie do wiadomości uczestników zjazdu.

## Udział strażactwa w zjeździe.

### Z województwa Kieleckiego.

Inspektor Związku Straży Poż. woj. Kieleckiego druh J. Drzewiecki donosi nam, że na terenie województwa Kieleckiego zbliżający się zjazd i wystawa przeciwpożarowa w Poznaniu nie spowodowały jeszcze wśród straż szerszych przygotowań, jakby się tego należało spodziewać w uwzględnieniu ilości straż pożarnych w województwie (jest ich przeszło siedemset). Przypisuje to druh inspektor Drzewiecki brakowi ścisłego programu zjazdu, który dotychczas nie został jeszcze strażom rozesłany.

Niemniej jednakże czynione są już w niektórych Związkach Okręgowych energiczne przygotowania do jaknajliczniejszego wyjazdu delegatów straż na zjazd i wystawę, przyczem Związki Okręgowe zabiegają w miejscowych samorządach o uzyskanie funduszków, któreby pozwoliły pokryć koszty przejazdu.

I tak Okręgowy Związek w Kozienicach postanowił pokryć koszty przejazdu jednego delegata od straż liczącej do 30-tu członków i dwóch delegatów od tych straż, które liczą więcej niż 30-tu członków. Nadto pokryte zostaną koszty przejazdu członków

zarządu tego Związku Okręgowego.

Związek Okręgowy na pow. Radomski postanowił wyasygnować na pokrycie kosztów przejazdu delegatów straż sumę złotych pięćset.

Do zawodów konkursowych wyznaczone zostały: w grupie straż miejskich drużyna Straży Poż. z Czeladzi, a w grupie straż wiejskich drużyna Straży Pożar. z Przysuchy. Drużyny te w roku ubiegłym zdobyły pierwsze miejsca na zawodach wojewódzkich.

Reprezentacyjną orkiestrą Związku Straży woj. Kieleckiego będzie orkiestra Straży Kieleckiej, która na zeszłorocznych zawodach wojewódzkich orkiestr była premjowana pierwszą nagrodą.

Zarząd Związku Straży Pożar. woj. Kieleckiego podczas trwania wystawy przeciwpożarowej odbędzie w Poznaniu posiedzenie. Nadto Zarząd Związku zwołuje do Poznania odprawę wszystkich instruktorów pożarnictwa, działających na terenie Związku.

Na wystawie przeciwpożarowej Związek Kielecki zgrupuje tablice statystyczne, obrazujące stan i rozwój pożarnictwa na terenie całego województwa i w poszczególnych powiatach; nadto obok fotografii i różnych pamiątek przewidywane jest ewentualne zgrupowanie muzealnych już narzędzi pożarnych.

O bezpośrednim zainteresowaniu zjazdem i wystawą przedstawicieli poszczególnych samorządów woj. Kieleckiego nic jeszcze nie wiadomo.

Okręgowy Związek Straży Pożarnych pow. Częstochowskiego zawiadamia nas, że postanowił wydelegować drużynę reprezentacyjną w zespole 25-ciu strażaków, przyczem koszty ponosi częściowo Związek Okręgowy. Do udziału w wystawie Związek Straży pow. Częstochowskiego przygotowuje mapy, wykresy, tablice porównawcze i t. p.

### Z Małopolski Wschodniej.

Małopolski Związek Straży Pożarnych donosi nam ze Lwowa, że jakkolwiek zjazd i wystawa w Poznaniu obudziły bardzo ży-

we zainteresowanie na terenie wschodniej Małopolski, to jednakże z powodu ciężkich warunków finansowych a znacznych kosztów przejazdu zgłosiło dotychczas udział 130-tu druhow.

Mają przybyć do Poznania orkiestry Lwowskiej Straży Pożarnej Kolejowej i Straży z ordynacji hr. Potockiego z Łańcuta.

Na wystawę Małopolski Związek Straży przygotowuje bogaty materiał statystyczny, a pragnie też zgrupować niektóre okazy muzealne.

#### Z województwa Warszawskiego.

Od inspektora pożarnictwa Związku Straży Pożarnych woj. Warszawskiego druha W. Mierzanowskiego dowiadujemy się, że do dnia 1-go czerwca r. b. zgłosiło swój udział w zjeździe 620-tu delegatów z pośród straży pożarnych istniejących w województwie Warszawskim.

Do udziału w ogólnopństwowych zawodach strażackich zgłosiły się drużyny Straży Poż. Och. w Wołominie i Straży Poż. Och. w Rypinie (wystąpią one w grupie straży miejskich).

Wyjeżdżają też na zjazd z powiatu Łowickiego drużyny Straży Poż. Och. z Kiernozi i Bocheń, z których jedna stanie do zawodów w grupie straży wiejskich.

Dodać tu wypada, że wspomniane drużyny strażackie z powiatu Łowickiego zamierzają, aby ich członkowie wystąpili w mundurach przepisowych, ale w spodniach o barwach łowickich. Jest to zamiar godny ze wszech miar uznania i spodziewać się należy, że drużyny łowickie będą z entuzjazmem witane przez mieszkańców miasta Poznania i społeczeństwo Wielkopolski, dla którego widome oznaki świetnych tradycji ziemi Łowickiej będą bardzo miłe, pogłębiając nie spójni narodowej pomiędzy rodakami, których dzieliły kordony zaborców.

Z orkiestr strażackich woj. Warszawskiego zamierza wyruszyć do Poznania wraz z drużyną ćwiczebną orkiestra Straży Rypińskiej, o czym donosiliśmy w poprzednim numerze *Przeglądu Poż.*

#### Udział straży pożarnych kolejowych Warszawskiej Dyrekcji.

Z prawdziwym zadowoleniem przychodzi nam zanotować na tem miejscu, że wśród kolejowych straży pożarnych obudziły zjazd i wystawa bardzo znaczne zainteresowanie.

Godny uznania jest przytem fakt, że władze kolejowe okazują w tym wypadku wiele zrozumienia dla zapala, jaki uwidocznił się wśród członków straży pożarnych kolejowych.

Tak więc od druha K. Iżyckiego—referenta spraw pożarnictwa Warszawskiej Dyrekcji Kolei Państwowych dowiadujemy się, że władze naczelne tej dyrekcji postanowiły wydelegować reprezentacyjną drużynę straży pożarnych kolejowych Warszawskiej Dyrekcji. Będzie to drużyna kolejowej straży pożarnej z Łaz, z którą przybędzie też orkiestra kolejowa tej straży.

Nadto Warszawska Dyrekcja Kolei postanowiła udzielić urlopów i bezpłatnych przejazdów wszystkim członkom kolejowych straży pożarnych, którzy wyruszą na zjazd. Jest w Dyrekcji Warszawskiej 40-ci straży pożarnych kolejowych, wobec czego należy się spodziewać, że każda z tych straży będzie na zjeździe reprezentowana

#### Warunki udziału w wystawie.

Dyrekcja Miejskiego Urzędu Targów Poznańskich nadsyła nam szczegółowe warunki udziału w wystawie, które rozesłane zostały do szeregu zagranicznych i krajowych wytwórni narzędzi i przyrządów pożarnych, urządzeń przeciwpożarowych i różnych dziedzin przemysłu i handlu, związanych z organizacją obrony pożarowej.

Podajemy tu tylko, z braku miejsca, ważniejsze szczegóły tych warunków. A więc *cenę stoisk*. Stoisko zwykłe dla eksponatów pochodzenia krajowego 20 zł. za mtr. kw., dla eksponatów pochodzenia zagranicznego 50 zł. za mtr. kw. Nadto za wypożyczenie ściany bocznej 10 zł. i inne drobne opłaty (za słupki dekoracyjne, za stoły, za krzesła i t. p.)

Wystawione eksponaty będą premjowane, przyczem udzielane będą nagrody (o ile nam wiadomo czynione są starania o nagrody państwowe — Ministerstwa

Przemysłu i Handlu, oraz o nagrody Głównego Związku Straży Poż.—*Przyp. Red.*). Będą to nagrody w postaci dyplomów i medali.

Dalsze szczegóły warunków dotyczą regulaminu wystawy, transportu eksponatów i t. p. Jeśli chodzi o warunki przewozu eksponatów koleją, to podaliśmy je już w poprzednim Nr. 21-ym *Przeglądu Poż.*

Stwierdzić jeszcze winniśmy, że eksponaty dostarczone przez Związki Strażackie, a obejmujące dziedzinę muzealnych narzędzi, statystykę rozwoju i stanu pożarnictwa nie będą wymagały opłat, gdyż na odpowiednie bezpłatne stoiska przeznaczony został w tym celu przez Dyrekcję Targów Poznańskich specjalny pawilon (pawilon przemysłowy).

#### Wiadomości bieżące.

##### Kurs Pożarniczy w Łucku.

Województwo Wołyńskie, zajmując znaczny obszar ziemi na którym znajdują się przeważnie zabudowania nieogniotrwałe, jest nawiedzane przez częste klęski pożarów.

Walka z pożarami, prowadzona przez nieliczną jeszcze ilość straży pożarnych, istniejących na terenie Wołynia, jest niezmiernie utrudniona ze względu na brak nie tylko niezbędnych narzędzi ale również i fachowego wyszkolenia.

To też istniejący od niedawna, bo zaledwie rok, Związek Straży Pożarnych woj. Wołyńskiego w programie swych prac przewidział organizowanie szeregu kursów pożarniczych dla członków straży i delegatów gmin. Kursy te mają na celu przygotowanie oficerów strażackich do racjonalnego szkolenia straży i sprawnej walki z pożarami.

Kursów takich odbyło się już 4. Obecnie, w czasie od dnia 7-go do dnia 16-go czerwca r. b. organizuje Związek Wołyński w Łucku, w miejscow. straży pożarnej miejskiej 10-ciodniowy kurs pożarniczy.

Związek jest przeświadczony, iż organizowany kurs obudzi dostateczne zainteresowanie i będzie licznie obsesany tak przez członków straży pożarnych jak i przez przedstawicieli gmin wiejskich.



REGULAMIN ZAWODÓW.

(Dokończenie).

Część III. Instrukcja o organizacji zawodów.

Zawody zespołowe.

34) Związek organizujący zjazd winien przygotować teren ćwiczeń, ustalić ogólny program zjazdu i podać go do wiadomości straży conajmniej na 6 tygodni przed terminem zawodów.

Raport o przebiegu zjazdu i protokół wyników zawodów winny być przesłane przez Związek zwołujący zjazd Związkowi bezpośrednio wyższemu najdalej w terminie 2-tygodniowym od zjazdu.

35) Komendanta zjazdu mianuje Zarząd Związku organizującego zawody.

36) Do pomocy komendantowi zjazdu przydziela się jednego lub kilku adjutantów.

37) Zjazd rozpoczyna się zbiórką drużyn ćwiczebnych w porze i miejscu ściśle ustalonym przez Związek organizujący zjazd.

38) Porządek ustawienia następujący: na prawem skrzydle orkiestra wyznaczona przez Związek organizujący zjazd, pierwsza drużyna w odległości 6 kroków, odstęp między drużynami 3 kroki. Naczelnicy drużyn na prawem skrzydle swej drużyny.

39) Kolejność ustawienia drużyn—w/g kolejności przybycia na zjazd. Straż miejscowa stale na lewem skrzydle.

40) Raport przyjmuje Komendant zjazdu, stając pośrodku, przed frontem kolumny i podając komendę: „Naczelnicy — raport!” Na tę komendę naczelnicy występują krok wprzód ze zwrotem w lewo i komenderują „Baczność!”, poczem podchodzą do środka, stając w szeregu na 3 kroki przed komendantem zjazdu i jednocześnie salutują.

Komendant zjazdu po odsalutowaniu podaje komendę: „Na moją komendę—spocznij!” i kolejno podchodząc do naczelników odbiera raport. Adjutant zjazdu o krok w lewo wtył za komendantem notuje treść meldunku.

Komendant zjazdu omawia z naczelnikami treściwie porządek zjazdu i podaje komendę: „Naczelnicy—wstąp!” Naczelnicy salutują, robią wtył zwrot i wstępują na miejsca. Komendant zjazdu stoi na 6 kroków pośrodku kolumny.

41) Z chwilą przybycia oficjalnego reprezentanta Związku, zwołującego zjazd, lub wyższego, Komendant zjazdu komenderuje: „Kolumna baczność — na prawo patrz!” i podchodzi tak, aby przy składaniu raportu stanął przed odbierającym na 3 kroki na wysokości łuki między orkiestrą, a pierwszą drużyną. Orkiestra jednocześnie gra marsza.

Po złożeniu raportu orkiestra przestaje grać, grupa przedstawicieli władz przyjmujących raport na czele przechodzi przed frontem kolumny. Po przeglądzie przyjmujący raport wita zjazd słowami: „Czołem — Druhowie!” Straże biorące udział w zjeździe odpowiadają: „Czołem—Druhu.!” wymieniając stanowisko zajmowane w pożarnictwie przez pozdrawiającego.

42) Po przeglądzie i powitaniu Komendant zjazdu formuje kolumnę czwórkową rozkazem: „W drużynach kolumna czwórkowa!” Naczelnicy podają komendę: „W czwórki—w prawo zwrot!” Adjutant ustawia grupę przedstawicieli władz czwórkami za orkiestrą w następującym porządku: przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, przedstawiciele związków, przedstawiciele straży i zaproszonych instytucji.

W tym porządku następuje przemarsz do kościoła, skąd po nabożeństwie zjazd przechodzi na boisko. Przemarsze odbywają się na rozkaz komendanta zjazdu: „Kierunek za mną — drużynami maszerować!” Komendy do marszu poszczególnych drużyn wydają naczelnicy. Miejsce komendanta zjazdu jest 6 kroków za grupą delegatów i 6 kroków przed naczelnikiem czołowej drużyny. Jeden adjutant maszeruje o 3 kroki przed orkiestrą, drugi o 3 kroki i krok w lewo za komendantem zjazdu.

43) Na placu ćwiczeń muszą być przygotowane narzędzia do ćwiczeń przewidzianych w programie.

44) Sąd konkursowy ma prawo zezwolić na wykonanie ćwiczeń z narzędziami innego typu, o ile straż dostarczyła te narzędzia i uprzedziła o tem Związek organizujący zjazd.

45) Na dany sygnał rozpoczęcia zawodów, naczelnik drużyny ćwiczebnej podprowadza oddział przed trybunę sędziowską, ustawia frontem na 6 kroków przed trybuną i składa raport: „Naczelnik O. S. P. w . . . . . melduje: drużyna do ćwiczeń gotowa!”

46) Po otrzymaniu zezwolenia Przewodniczącego Sądu przeprowadza ćwiczenia objęte programem. Po ukończeniu melduje jak poprzednio, kończąc słowami: „. . . . . drużyna ćwiczenia ukończyła”. Na sygnał schodzi z placu ćwiczeń.

47) W drużynach, które oczekują na rozpoczęcie ćwiczeń lub je ukończyły wolno dać „Rozejść się!” z warunkiem nie opuszczania boiska bez zezwolenia komendanta zjazdu.

48) Po ukończeniu zawodów komendant zjazdu zarządza zbiórkę, jak w artykule 38-ym, podając w chwili przybycia przed

front Sądu Konkursowego komendę: „Baczność!“. Przewodniczący Sądu ogłasza wyniki zawodów, komendant zjazdu daje: „Spocznij!“

Na znak Przewodniczącego Sądu komendant zjazdu wywołuje przed front naczelników drużyn zwycięskich, którym Przewodniczący wręcza dyplomy i ew. nagrody.

49) Komendant zjazdu prowadzi defiladę wszystkich drużyn, biorących udział w zjeździe.

50) Defiladę przyjmują: Sąd Konkursowy z Przewodniczącym na czele, przedstawiciele władz i związków. Dowodzący drużynami, które zajęły pierwsze trzy miejsca w zawodach, mogą stać w grupie przyjmujących defiladę.

51) Po defiladzie komendant zjazdu robi odprawę naczelników, żegna drużyny i zarządza odmarsz.

### Zawody indywidualne.

52) Zawody indywidualne mogą się odbywać łącznie z zespołowymi lub oddzielnie.

53) O ile zawody indywidualne odbywają się łącznie z zespołowymi, zawodnicy nie mogą wchodzić w skład drużyn ćwiczebnych, a winni stanowić drużynę oddzielną, zajmując miejsce przed pierwszą drużyną ćwiczebną.

54) Zbiorową drużynę zawodników prowadzi komendant, wyznaczony z poza zawodników przez Związek organizujący zjazd.

55) O ile zawody indywidualne odbywają się łącznie z zespołowymi, należy przydzielić oddzielnie komplety sędziów.

56) Zawodnicy stają do ćwiczeń w kolejności ustalonej przez losowanie i wykonywują ćwiczenia również w kolejności ustalonej.

57) Każdy z zawodników przed rozpoczęciem ćwiczeń, na dany znak podchodzi do stołu sędziowskiego i składa Przewodniczącemu Sądu meldunek: „(szarża, imię i nazwisko) z O. S. P. w . . . . . melduje, że jest do ćwiczeń gotów“. Sąd sprawdza stan pasa bojowego i zezwala na rozpoczęcie ćwiczeń.

58) Ćwiczenia odbywają się na komendę dowodzącego drużyną zbiorową.

59) Czas liczy się od gwizdka zastępującego hasło „spraw“ (zapowiedź musi być podana pełnym

głosem, wyraźnie) do słowa komendanta drużyny: „gotowe“.

60) Ćwiczenia z drabiną hakową winny być wykonane w ten sposób: po gwizdku sprawienie hakówki do 3 piętra. Na parapecie lub podłodze 3-go piętra przyjęcie postawy zasadniczej na przeciąg 3-ch sekund. Powrót na dół i przyjęcie postawy zasadniczej. Komenderujący podaje „gotowe“.

61) Przy ćwiczeniach z linką jeden z członków Sądu Konkursowego winien znajdować się na wspinalni. Ćwiczący staje w postawie zasadniczej, na gwizdek wyrzuca linkę, umocowuje ją, okręca linkę na zatrzaśniku i opuszcza się dowolnie jednym ze sposobów przyjętych w in-

strukcji. Ogłoszenie „gotowe“ następuje w chwili przyjęcia przez opuszczającego się postawy zasadniczej po uprzednim zdjęciu zatrzaśnika z linki.

62) Wspinanie się po drążku bosaka, opartego o okno 1-go piętra lub dach na tej wysokości, grottem do ziemi, przy nachyleniu pod 75°. Postawa zasadnicza 20 cm. od drążka twarzą do wspinalni. Wspięcie się sposobem dowolnym i przyjęcie na parapecie lub krawędzi dachu postawy zasadniczej na przeciąg 3-ch sekund. Powrót po drążku sposobem dowolnym i przyjęcie postawy zasadniczej w poprzednim miejscu („gotowe“).

63) Rozwinięcie linii z 3-ch odcinków 15-metrowych z łączni-

RODZAJ ĆWICZEŃ	I L O Ś Ć PUNKTÓW																
	20	19	18	17	16	15	14	13	12	11	10	9	8	7	6	5	
	C	Z	A	S	W	S	E	K	U	N	D	A	C	H			
M U S Z T R A . . . . .	50	52	54	56	60	70	80	90	100	110	120	130	140	150	160	170	
Sikawka z linką węzową 30 m. . . . .	13	14	15	16	17	18	20	25	30	35	40	45	50	55	60	63	
Sikawka z linką węzową 45 m. . . . .	14	15	16	17	18	20	25	30	35	40	45	50	55	60	65	70	
Linja węzowa z 3-ch odcinków (obsługa 1 strażak). . . . .	90	92	95	98	100	105	110	115	120	125	130	135	140	145	150	155	
D i t t o (obsługa 3-ch strażaków). . . . .	30	31	32	33	35	38	40	45	50	55	60	65	70	75	80	83	
Linja węzowa z 3-ch odcinków z trójnikiem. . . . .	39	40	41	43	45	47	50	55	60	65	70	75	80	85	90	95	
Linja węzowa z 4-ch odcinków z trójnikiem. . . . .	40	43	45	47	50	55	60	65	70	75	80	85	90	95	100	103	
Drabina mechaniczna . . . . .	40	43	45	48	50	55	60	65	70	75	80	85	90	95	100	103	
Drabina francuska . . . . .	30	31	32	33	35	37	40	45	50	55	60	65	70	75	80	83	
Drabina Szczerbowskiego zestawiana. . . . .	22	24	26	28	30	35	40	45	50	55	60	65	70	75	80	85	
Drabina Szczerbowskiego piramida . . . . .	14	15	16	17	18	20	22	25	28	30	35	40	43	45	48	50	
Drabina hakowa łańcuchem . . . . .	80	85	90	95	100	110	115	120	130	140	150	160	170	180	185	190	
Drabina hakowa pojedynczo . . . . .	110	113	115	118	120	130	140	150	160	170	180	190	200	210	220	230	
Drabina drążkowa jednoprzęsłowa . . . . .	10	11	12	13	14	15	16	17	18	20	22	24	26	27	28	29	
Opuszczenie się po linie . . . . .	25	26	27	28	30	35	40	45	50	55	60	65	70	75	80	85	
Łańcuch wodny . . . . .	10	12	13	14	15	18	20	23	25	27	30	33	35	38	40	42	
Wejście i zejście po drążku . . . . .	18	20	21	23	25	30	35	40	42	43	45	48	50	53	55	60	

kami dowolnymi, zajęcie stanowiska prądownika z podaniem komendy: „woda naprzód“! Komenderujący podaje: „gotowe“.

64) Do biegu może stawać od razu tyłu zawodników, ile jest sekundomierzy. Jako przeszkody należy przygotować: 1) na 50-y metrze rów 3 mtr. szeroki do skoku w dal, 2) na 75-y metrze płotek 1 m. 10 cm., 3) na 100-y metrze ścianę drewnianą 2 m. 40 cm. wysokości 4) na 125-y metrze belkę w postaci kładki długości 6 metr., szerokości 20 cm. ułożoną nad rowem, dowolnej głębokości, 5) na 190-y metrze (może być przy wspinalni) wejście po drabince na 1-sze piętro, opuszczenie się z wysokości 1-go piętra po własnej linie, splecionej w pojedynczy łańcuch, przechwytywanymi ręk bez użycia zatrzaśnika, umocowawszy linkę w jednym z wyznaczonych haków.

Na wspinalni lub drążku musi być kilka haków do zaczepiania linki oraz strażacy z poza zawodników, którzy te linki odczepiają;

65) Po ukończeniu zawodów dowodzący drużyną zbiorową zarządza zbiórkę i raportuje przewodniczącemu Sądu o ich ukończeniu.

66) Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród następuje w takim samym porządku, jak przy zawodach zespołowych.

## OKÓLNIK

### Gł. Związku do Związków Wojewódzkich w sprawie ulg kolejowych na zjazd.

Niniejszem śpieszymy zakomunikować Sz. Druhom, iż na mocy rozporządzenia Min. Komunikacji z dnia 24 maja roku bieżącego Nr. III./O. U./4915/27 uczestnikom III Ogólno-Państwowego Zjazdu Straży Pożarnych w Poznaniu przysługiwać będzie 50% zniżka na przejazd kolejami dowolną klasą z miejsca zamieszkania do Poznania i z powrotem.

Do korzystania z powyższych ulg mają prawo czynni, popierający i honorowi członkowie straży pożarnych członkowie Związków Okręgowych, i Wojewódzkich, oraz wszyscy współpracujący na polu pożarnictwa.

Wobec powyższego, uprzejmie prosimy o podanie nam w terminie do dnia 3-go czerwca r. b. ilości legitymacji, jaka Druhom będzie potrzebna do rozdzielania

między zgłoszonych uczestników Zjazdu.

W oczekiwaniu odpowiedzi, kreślimy strażackie pozdrowienie.

### Wzorowy sztandar dla straży.

Biuro Głównego Związku Straży Pożarnych rozesłało do wszystkich Związków Wojewódzkich pismo okólnikowe tej treści:

Główna Komisja Techniczna przystępuje do opracowania szczegółów sztandaru dla straży.

W tym celu prosimy o nadesłanie Głównemu Związkowi materiałów, dotyczących wzoru i wymiarów obowiązujących na terenie Związku.

Gdyby Związek tych materiałów nie posiadał prosimy o opinię:

1) czy sztandary mają być jednakowe co do wielkości i barwy, czy też zostawić wybór strażom?

2) jakie Związek proponuje wymiary w m/m?

3) jakie Związek proponuje barwy?

4) jakie Związek proponuje zasadnicze elementy rysunku?

5) Inne uwagi.

Nadesłania powyższych danych oczekiwać będziemy do dnia 10 czerwca r. b.

## Z ŻYCIA ZRZESZONEGO STRAŻACTWA.

### Posiedzenie Rady Wielkopolskiego Związku Straży Pożarnych.

W ub. miesiącu odbyło się w Poznaniu posiedzenie Rady Wielkopolskiego Związku Straży Pożarnych.

Posiedzenie zagał prezes Związku p. poseł Rzepecki, który podkreślił w przemówieniu fakt, że strażactwo wielkopolskie będzie podejmowało w roku bieżącym uczestników zjazdu strażactwa z całej Polski.

Porządek dzienny obrad przewidywał: 1) odczytanie protokołu; 2) sprawę zatwierdzenia nowych okręgów i nominacji naczelników okręgowych; 3) zarejestrowanie Związku Wlkp. w sądzie; 4) sprawy związane z III-cim ogólnopolskim zjazdem oraz 5) wolne wnioski.

Po odczytaniu i zatwierdzeniu protokołu obrad rozpoczęto dyskusję nad zatwierdzeniem nowo powstałych okręgów. Przy tej

okazji poruszono sprawę niedostatecznego zainteresowania się okręgami ze strony władz samorządowych i administracyjnych.

Naczelnicy okręgowi są zobowiązani do lustrwania poza strażami ochotniczymi również i straży przymusowych. Jednak nie otrzymują oni pokrycia kosztów, związanych z wykonywaniem tej zmuszającej, uciążliwej i kosztownej pracy. Na 36 powiatów tylko jedno starostwo asygnowało na ten cel sumę 1000 zł.; cztery dały po 200 lub 300 zł., a pozostałe starostwa wogóle nie udzieliły subsydjów.

Sytuacja przedstawia się więc w ten sposób, że Związek Wielkopolski musi subsydjować okręgi, aby umożliwić im pracę nad rozwijaniem i szkoleniem straży przymusowych, a więc będących pod nadzorem i opieką władz administracyjnych. Jest to stan oczywiście nienormalny

Dotychczas istniało 16 okręgów; obecnie jest ich już 21, a będzie jeszcze więcej; zatwierdzono czterech nowych naczelników powiatowych, a więc zakres pracy Związku Wojewódzkiego znacznie się rozszerzył.

Po zakończeniu dyskusji nad sprawą okręgów załatwiono sprawę zapisania Związku w rejestrze sądowym w ten sposób, że przybyły na posiedzenie notariusz zebrał podpisy złożone przez obecnych członków Rady na Statucie Związku.

W dalszym ciągu posiedzenia odbyła się bardzo ożywiona dyskusja nad III-cim Zjazdem ogólnopolskim. Dyskusja ta wykazała istnienie wielkiego zainteresowania się strażą sprawami zjazdu.

Obecny na posiedzeniu naczelnik Gł. Związku w przemówieniu swoim podkreślił, jak wielkie znaczenie ma ten zjazd dla roz-

woju pożarnictwa. Wielkie znaczenie będzie miała również Wy- stawa przeciwpożarowa w Pozna- niu. Podkreślił również naczelnik Związku doniosłość roli, jaka w tym zjeździe przypadnie w udziale strażom wielkopolskim, które nie mogą zawieść tych nadziei, jakie całe strażactwo w nich pokłada. Od straży tych bowiem będziemy wymagali wielkiej sprężystości i energii zarówno w okresie przy- gotowawczym przed zjazdem jak też i w czasie samego zjazdu.

Żywimy wszyscy nadzieję, że straże Wielkopolskie godnie wy- wiążą się z wdzięcznej ale i tru- dnej roli gospodarzy zjazdu. Do- niosłe znaczenie będzie miała również dla wielu uczestników zjazdu możliwość zapoznania się z kulturą rolną i gospodarczą Wielkopolski. Członkowie straży będą więc mogli gościć swoich druhów po toporze, przybyłych z całej Polski w swoich własnych gospodarstwach.

Po tem przemówieniu naczelni- ka Gł. Związku wyłoniła się ob- szerna dyskusja nad technicznymi szczegółami zjazdu, jak: ćwicze- niami pokazowymi, zawodami kon- kursowymi, jednolitem umundu- rowaniem straży wielkopolskich i t. p.

Z zainteresowania się sprawami zjazdu należy wnioskować, że strażactwo wielkopolskie w du- żym stopniu przyczyni się do uświetnienia zjazdu.

*Isztrom.*

#### **Pożarnictwo w woj. Kieleckiem.**

*Kurs pożarniczy w Ostrowcu.*

Staraniem Okręgowego Zwią- zku Straży Pożarnych pow. Opa- towskiego odbył się w Ostrowcu 8-mio dniowy kurs pożarniczy pod kierownictwem instruktora pożarniczego d-ha Władysława Urbańskiego.

Chęć zdobycia podstawowej wiedzy strażackiej dla dobra wła- snego i społeczeństwa ściągnęła na powyższy kurs 70 słuchaczy reprezentujących 21 straży; nie- którzy druhowie szli pieszo do Ostrowca z odległych okolic po- wiatu utrzymując się na kursie na własny koszt.

Przy udziale orkiestry straży Ostrowieckich Zakładów, po od- bytem nabożeństwie w miejsco- wym kościele udano się do no- wowybudowanej świetlicy straży Ostrowieckiej, gdzie druh prezes



*Kierownictwo i uczestnicy 8-dniowego kursu pożarnictwa w Ostrowcu. W śro- dku grupy siedzi prezes Zw. Okr. starosta Kauccki; na prawo od Niego — ks. kan. Wodecki, ppułk. Skulski, nacz. Weinberger, sierżant Wiewiórkowski; na lewo siedzą pp.: insp. Drzewiecki, kpt. Pasiewicz, instr. Urbański.*

Okręgu Starosta Stanisław Kauc- ki podniósł przemówieniem otworzył kurs.

Egzamin oprócz prelegentów zaszczytliwi swoją obecnością: pre- zes Okręgu starosta Stanisław Kauccki i inspektor Józef Drze- wiecki. — Kursiści wykazali na- ogół wyszkolenie b. dobre. Na zakończenie kursu drużyna pod dowództwem instruktora Urbań- skiego przeprowadziła ćwiczenia taktyczne na obiektach koszar P. K. U.

Na zakończenie przemawiali druhowie: starosta Kauccki, inspe- ktor Drzewiecki i instruktor Wł. Urbański, zachęcając strażaków do wytrwałej pracy i szerzenia zdo- bytej wiedzy w swoich druży- nach.

#### **Pożarnictwo w woj. Lubelskiem.**

*Kurs pożarniczy w Zamościu.*

*Udział Kursistów w akcji obronnej przy pożarze.*

W dniu 14 b. m. został zakoń- czony w Zamościu 8-mio dniowy kurs pożarniczy na który ucze- szczało 21 słuchaczy, w tem 5-iu żołnierzy z miejscowego garni- zonu.

Po zakończonym egzaminie słuchacze rozeszli się nie prze- czuwając, że za chwilę staną do walki z pożarem, który wybuchł w składzie nafty i smarów Ko- pelmana.

Nalewano tam przy palącej się świecy benzynę, co spowodowa- ło pożar, który zaczął przenosić się szybko na urządzenie sklepo- we i różne łatwopalne materiały.

Pożar zauważyli kursiści, przy- czem jeden niezwłocznie zamknął drzwi sklepu, by nie dopuścić po- wietrza, a drudzy pobiegli za- alarmować straż pożarną, jedno- cześnie zaś przyciągnęli sikawkę i beczkę, kierując strumienie wo- dy na palące się urządzenie skle- powe i ochładzając znajdujące się w pobliżu beczki z naftą.

Wkrótce nadbiegło kilku stra- żaków z miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej, a także przy- był komendant kursu d-h Bła- szczyk i przy pomocy naczelnika Strzyżowskiego i naczelnika Prüf- fera z O. S. P. w Łapiguzie ob- jął dowództwo nad akcją ratun- kową.

Przedewszystkiem zbadano są- siednie sklepy i mieszkanie nad palącym się sklepem, a nastę- pnie przystąpiono do szybkiego gaszenia pożaru.

W przeciągu godziny ogień zo- stał zupełnie opanowany i kur- siści opuścili miejsce pożaru; po- zostało tylko kilku miejscowych strażaków dla usunięcia różnych tłących się jeszcze niedopałków.

Umiejscowiony pożar mógł przy- brać groźne rozmiary gdyż w skle- pie znajdowało się 400 kg. nafty, 200 kg. oliwy, 10 kg. benzyny, świece, zapalki i t. p.

To też w pierwszej chwili wy- buch pożaru, mieszkańcy z trwo- gą obserwowali akcję ratunkową i uspokoili się dopiero po umiej- scowieniu pożaru, przyczem nie brakowało z ich strony słów uznania dla dzielnych kursistów.



# K O R E S P O N D E N C J E

## Ochotnicza Straż Pożarna w Nieszawie.

Straż ogniowa w Nieszawie, założona w roku 1879, dopiero w roku bieżącym ku ogólnemu zadowoleniu zdobyła własny lokal, składający się z jednej wielkiej sali i 2 mniejszych ubikacyj. Lokal ten kosztem do 2000 złotych został wyremontowany i umeblowany. Dnia 1 maja odbyło się uroczyste poświęcenie lokalu. O godz. 11 w kościele farnym odprawił ks. kanonik Kazubiński Mszę Św. na którą przybyli oprócz miejscowego społeczeństwa: Rada Miejska, Magistrat i Straż Ogniowa

w pełnym komplecie. Po nabożeństwie ks. kanonik Kazubiński dokonał aktu poświęcenia, wygłaszając przemówienie o niezbędnej wspólnej wszystkich obywateli pracy dla dobra Ojczyzny; przemawiał również prezes Zarządu Straży druha Bohatyr o doniosłym znaczeniu straży, jako instytucji opartej na zasadach miłości bliźniego; mówca podniósł również znaczenie warunków istnienia Straży przez pozyskanie przez nią własnego lokalu.

Uroczystość została zakończona złożeniem wyrazów podziękowania Radzie Miejskiej, Magistrato-

wi, ks. kanonikowi Kazubińskiemu, naczelnikowi Straży druhowi Kowalskiemu, temu dzielnemu, niezmordowanemu i duszą oddanemu Straży pracownikowi oraz druhowi Feliksowi Wiśniewskiemu i innym za okazaną ich życzliwość dla Straży i pracę dla jej dobra, przyczem na ich cześć przy dźwiękach orkiestry strażackiej wznoszono okrzyki. Na zakończenie uroczystości odśpiewano „Rotę“ Konopnickiej.

*J. Bohatyr.*

Zdobycie własnego lokalu ma dla każdego stowarzyszenia ogromne znaczenie, zwłaszcza zaś dla straży pożarnej, która w ten sposób zdobywa miejsce na wspólne zebrania, obrady, dyskusje, zajęcia i wykłady teoretyczne. Salę, jeżeli jest większych rozmiarów, można użytkować na przedstawienia, odczyty, koncerty, co znowu wpłynie pomyślnie na stan kasy. Oczekujemy więc dalszych wieści od Druhów z Nieszawy.

*(Przyp. Red.)*



W n-rze 21 „Przeglądu“ donosiliśmy o uroczystościach, jakie miały miejsce w Pruszkowie w związku z 15-leciem istnienia miejscowej Straży Pożarnej. Obecnie zamieszczamy na tytułowej stronie okładki jeden z fragmentów obchodu, tu zaś podajemy ilustrację, przedstawiającą członków Straży wraz z zaproszonymi gośćmi. Wśród nich widzimy Przewodniczącego Rady Zw. Straży województwa Warszawskiego, druha wojewodę Władysława Sołtana (4). Na prawo od Niego siedzą pp.: prezes Straży — Rutkowski; vice starosta pow. Warszawskiego — Słowik; skarb. Zw. Warsz. — Lipski. Na lewo od p. Wojewody siedzą: nacz. Chełmiński, burmistrz Cichocki, nadkom. Moryc, insp. Mierzanowski i vice-prezes Zw. Okr. Warsz. Mickiewicz.



# ZYCIE PAŃSTWOWE I SPOŁECZNE POLSKI



## ODOSABNIANIE ROSJI.

Zerwanie stosunków dyplomatycznych między Anglią i Rosją sowiecką, o którym pisaliśmy w poprzednim numerze *Przeglądu* jest już faktem dokonany i jako takie pociągnie za sobą niewątpliwie szereg poważnych następstw.

W dalszym rozwoju przeciwbolszewickiej polityki Anglii przyjdzie moment, w którym Polska będzie musiała zająć zupełnie jasne stanowisko i opowiedzieć się za taką lub inną linią polityki. Z tego bowiem, co uczynił rząd angielski, należy wnioskować, że zamierza on rozpocząć zdecydowaną kampanię przeciwko Sowietaom. W tym zaś wypadku będzie musiało dojść do jakiegoś ostatecznego wyniku, wiemy bowiem wszyscy, z jakim uporem Anglicy umieją dochodzić rozpoczętych prac i zamierzeń.

W przemówieniu, jakie prezes rady ministrów angielskich wygłosił w parlamencie, dał on przykłady podstępnej działalności emisariuszy sowieckich, którzy nadużywali gościnności angielskiej w celu prowadzenia wywrotowej działalności przeciwko tejże samej właśnie Anglii.

Prezes rady ministrów wyraźnie podkreślił, że rząd angielski długo i cierpliwie tolerował nadużycia polityczne, jakich dopuszczały się tajne komitety sowieckie, będące na prawach konsularnych, a oficjalnie, dla ukrycia istotnych swoich celów pracujące pod przykrywką domów i towarzystw handlowych.

W dalszym ciągu swego przemówienia, którego z uwagą i natężeniem słuchały nie tylko ugrupowania posłów ale i tłumy publiczności, przedstawił premier angielski szereg namacalnych dowodów, które zostały ujawnione ostatnio w czasie rowizji w tow. handlowym „Arcos”, należącym całkowicie do rodzaju ośrodków agitacyjno-propagandowych. W czasie tej rewizji odnaleziono właśnie niezwykle cenne dokumenty, które uprzednio zostały przez agentów

i szpiegów sowieckich wykradzione z biur ministerstw.

Wszystkie te fakty wywarły niezwykle silne wrażenie i sprawiły, że parlament angielski olbrzymią większością głosów uchwalił zatwierdzić postanowienia rządowe dotyczące dalszego ustosunkowania się Anglii do Sowietaom.

Ta doniosła uchwała nie pozostanie bez poważnego wpływu na politykę Europy. Już bezpośrednio po nadejściu wiadomości o uchwale parlamentu angielskiego prasa zagraniczna wyraziła jednoznaczny niemal pogląd, że wprawdzie do walk orężnych nie dojdzie, ale trzeba liczyć się z rozpoczęciem energicznej akcji, zmierzającej do odosobnienia Rosji sowieckiej od innych państw.

Rozeszły się, między innymi, pogłoski, jakoby rząd angielski zamierzał wyrzucić energiczny nacisk na Litwę, aby ta zesza ze swego nieustępliwego stanowiska w stosunkach z Polską.

Według tych wiadomości Anglja chce za wszelką cenę doprowadzić do porozumienia między Litwą i Polską. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w dążeniu do zablokowania Rosji od Strony Europy zawiodą wszelkie posunięcia, jeżeli nie pozyska się dla nich państw bałtyckich wraz z Litwą i Polską.

Musimy się więc liczyć z naciskiem na Polskę polityki angielskiej, która będzie właśnie starała się zmontować ten wschodnio-europejski blok przeciw-bolszewicki. Na czele którego stanęłaby właśnie Anglja no i Polska. Są to oczywiście dopiero plany i zamierzenia, jednak przypuszczać należy, a są wszelkie dane po temu, że Anglja takie plany posiada. Rola obserwatora i stróża Niemiec przypadłaby wówczas Francji, której straż nad Renem miałyby za zadanie odciążenie Polski w sprawowaniu straży nad Wartą. W każdym bądź razie jesteśmy w przededniu ciekawych posunięć dyplomatycznych Europy, w których Polska odegra niepoślednią rolę.

H. P

## CO SLYCHAĆ W KRAJU.

Z okazji przypadającej w d. 31 maja r. b. 70-tej rocznicy urodzin „polskiego papieża” Piusa XI odbyły się w wielu miejscowościach kraju uroczyste akademie celem uczczenia pamięci wieloletniego nuncjusza apostolskiego ks. Achillesa Ratti, który potem, właśnie jako Pius XI zasiadł na Stolicy Apostolskiej. Nowego papieża nazwano „polskim” z racji Jego pobytu w Polsce

i to w okresie najcięższych zmagani z bolszewikami oraz dlatego, że w Polsce z rąk J. Em. Ks. Kardynała Kakowskiego otrzymał święcenia biskupie.

W dniu 2 lipca r. bież., jak już zaznaczaliśmy, odbędzie się w Wilnie podniosła uroczystość koronacji obrazu N. M. P. Ostrobramskiej. Rząd Polski, pragnąc umożliwić ludności Litwy Kowieńskiej przybycie na tę uroczystość, postanowił nie czynić żadnych przeszkód

tym, którzy chcieliby na ten dzień przybyć do Wilna.

Ludność Litwy Kowieńskiej będzie wpuszczana grupami na podstawie przepustek, które będą wydawane bezpłatnie na granicy. Ten krok naszego Rządu wywarł wśród ludności Litwy Kowieńskiej niezwykle dodatnie wrażenie, świadczy bowiem o pokojowym usposobieniu Polski w stosunku do Litwy.

W dniu 5 i 6 czerwca odbywa się w Warszawie wielkie święto śpiewacze ku czci Fr. Chopina. Wezmą w niem udział najlepsze zespoły chórów męskich w Polsce w ogólnej liczbie około 600 śpiewaków. Będą to więc zawody o imponujących wprost rozmiarach liczebnych. Zadeklarowano szereg cennych nagród, które wręczać będzie specjalna komisja sędziowska.

Komitet Wykonawczy uczczenia powracających do Ojczyzny prochów wielkiego poety *Juljusza Słowackiego* wydał odezwę do całego społeczeństwa polskiego z wezwaniem do zgodnego uczczenia pamięci wielkiego mistrza słowa.

Jak wiemy, uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w Paryżu już w d. 15 czerwca, poczem potrójna trumna ze zwłokami zostanie przewieziona na Polski statek wojenny „Wilja” i na nim odjedzie do Gdyni. Na powitanie jej wyjedzie na pełne morze cała nasza wojenna flota portowa.

Z Gdyni trumna zostanie przewieziona do ujścia Wisły, gdzie złożą ją na specjalnie udekorowanym statku wiślanym: „Adam Mickiewicz”. Statek ten przywiezie ją do Warszawy, skąd ze specjalnej przystani zostanie przewieziona do Katedry. Złożenie zwłok do grobowca w krypcie Mickiewicza na Wawelu odbędzie się w 3 dni potem.

W sobotę i niedzielę d. 28 i 29 maja odbył się walny zjazd delegatów Ligi Obrony Powietrznej Państwa. Obradom przewodniczyli pp.: b. premier A. Poniński oraz gen. Łuczyński. Zebrani delegaci uczcili przez powstanie pamięć tragicznie zmarłego s. p. ppulk. Zdz. Zych-Płodowskiego jak również oddali hołd wielkiemu lotnikowi amerykańskiemu Lindberghowi, który pierwszy przeleciał na samolocie bez lądowania ocean Atlantycki z Ameryki do Francji.

Z ważniejszych uchwał (o których będziemy jeszcze pisali—przyp. Red.) podkreślić trzeba fakt połączenia się L. O. P. P-u z Tow. Obrony Przeciwważowej, co oddawna już było wprost koniecznością ze względu na pokrewieństwo prac obu towarzystw i ekonomję sił organizacyjnych. Pozwoli to na tem energiczniejsze rozwinięcie pracy w dziedzinie obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

Odbyło się w Warszawie posiedzenie Synodu Cerkwi Prawosławnej w Polsce, poświęcone głównie wysłuchaniu sprawozdania, które ze swej podróży na wschód złożył zebraniem dostojnikom prawosławnego kościoła jego przewodniczący metropolita Djonizy.

Według informacji i doniesień prasy bułgarskiej, greckiej i tureckiej metropolitę witano z wielkimi honorami, aby w ten sposób dać dowód życzliwości dla naszego Państwa za jego tolerancję w stosunku do Kościoła prawosławnego.

W Warszawie rozpoczęły się wielkie międzynarodowe konkursy konnej jazdy. Na uroczystym otwarciu, którego dokonał p. premier marszałek J. Piłsudski, zebrały się kilkudziesięcienne tłumy publiczności. Do pierwszego konkursu otwarcia zapisano 236 koni. W konkursie o nagrodę rzeki Wisły *pierwsze 12 miejsc* zajęli jeźdźcy polscy. Pierwszy gość zagraniczny (Węgier) znalazł się dopiero na 13-em miejscu.

W czasie lotu ćwiczebnego na samolocie poniósł śmierć spadając z aparatem doskonały nasz lotnik, zastępca szefa depart. lotnictwa w Min. Spraw Wojskowych pułkownik Zych-Płodowski. — Zmarły tragicznie oficer-pilot był jednym z najwybitniejszych specjalistów-konstruktorów lotniczych w Polsce. Był on, jako fachowiec, zarządzającym wojskowymi lotnictwami warsztatami mechanicznymi; wykładał również w Politechnice Warszawskiej. — Pogrzeb dzielnego lotnika był dla Warszawy wielką manifestacją żałobną. Przyczyn katastrofy nie dało się ustalić.

#### PRACE RZĄDU.

Prezes Rady Ministrów p. marszałek Józef Piłsudski odbył dłuższą konferencję z p. marszałkiem Sejmu M. Ratajem; konferencja była poświęcona sprawie zwolnienia przez Rząd sesji sejmowej jeszcze w pierwszej połowie bież. miesiąca. Na konferencji, według krążących pogłosek, omawiano porządek i zakres obrad sesji, która miałyby nosić charakter gospodarczy.

W ministerstwie skarbu toczą się ostateczne rokowania, mające na celu wykończenie układu o pożyczce zagranicznej. Panowie: Młynarski i Barański, którzy jeździli w tej sprawie do Paryża, prowadzą dalsze rokowania już w Warszawie, dokąd przybyli pełnomocnicy grupy finansistów zagranicznych panowie: Honnet, Close, Fisher i inni.

Można spodziewać się zakończenia rokowań i podpisania układu jeszcze w pierwszej połowie miesiąca czerwca.

W związku z mającym nastąpić podpisaniem układu o pożyczce zagranicznej oraz koniecznością wzmocnienia aktywności naszej polityki wywozowej odbyła się na Zamku w Warszawie narada pod przewodnictwem p. Prezydenta Rzplitej. Na posiedzeniu tem p. minister skarbu Czechowicz zdał sprawozdanie z rokowań, jakie przeprowadził ze wszystkimi, przybyłymi delegatami zagranicznymi. W naradzie brali udział oprócz p. Prezydenta Rzplitej i ministra skarbu pp.: premier marszałek J. Piłsudski, vice-premier Bartel i minister spraw zagranicznych Zaleski.

Minister reform rolnych prof. Staniewicz bawił w Toruniu i Łodzi, gdzie brał udział w inauguracyjnych posiedzeniach wojewódzkich rad naprawy ustroju rolnego. Rady takie zostały już powołane w całym szeregu województw; z chwilą zaś, gdy powstaną we wszystkich województwach, zostanie powołana do życia rada główna naprawy ustroju rolnego. Będzie ona normowała i regulowała tok prac poszczególnych komisji.

#### MIĘDZYNARODOWY KONGRES MEDYCyny WOJSKOWEJ.

W poniedziałek d. 30 b. m. rozpoczął się w Warszawie wielki międzynarodowy kongres medycyny wojskowej, który zgromadził w murach Stolicy Polski około 2 i pół tysiąca uczestników, reprezentujących blisko 40 narodowości świata.

Otwarcia Kongresu dokonał vice-minister spraw wojskowych gen. Konańszewski, który zaprosił do stołu prezydjalnego przedstawiciela Polski gen. lek. Rupperta, delegata Anglii vice-admirała Chambersa, delegata Francji gen. Sovorina, delegata Brazylii gen. Ivo-Soaresa oraz delegata Włoch gen. Trovanelli.

Na otwarcie Kongresu przybył p. prezes Rady Ministrów i minister spraw wojskowych marszałek J. Piłsudski w otoczeniu licznej generalicji, przedstawicieli władz i posłów państw zagranicznych.

O liczebności kongresu może świadczyć fakt, że olbrzymia sala Politechniki Warszawskiej (znana strażactwu ze zjazdów ogólnopństwowych) nie była w stanie pomieścić tłumy przybyłych delegatów i gości.

Po dokonaniu uroczystego otwarcia Kongresu uczestnicy jego udali się przed gmach komendy miasta, skąd następnie wyruszyli ceremonijnym pochodem na grób Nieznanego Żołnierza.

Na czele pochodu oficerowie zagraniczni niesli olbrzymi wieniec laurowy, od którego zwieszało się kilkadziesiąt jedwabnych szarf o barwach wszystkich biorących udział w Kongresie narodów.

Przy grobie stanęła kompanja Wojskowej Szkoły Sanitarnej z orkiestrą oraz tłumy publiczności. Wśród głębokiego milczenia złożyli wieniec na grobie najstarsi wiekiem i rangą delegaci: vice-admirał Chambers i generał Sovorin.

Następnie goście i delegaci wrócili przed Komendę miasta, gdzie odbyła się uroczysta zmiana warty z udziałem orkiestry wojskowej, która odegrała hymn narodowy oraz szereg utworów polskich.

Popołudniu delegaci zagraniczni byli przedstawieni na Zamku p. Prezydentowi Rzplitej; reszta delegatów oraz liczni goście byli podejmowani przez specjalny komitet z gronem pań na czele w Parku Łazienkowskim.

Właściwe obrady Kongresu rozpoczęły się w d. 31 maja w wielkiej sali Inspektoratu Armji (dawny gmach Szkoły Podchorążych). Wygłoszone zostały referaty na temat zagadnienia ewakuacji terenów i ludności na wypadek wojny. Referaty zostały wygłoszone w języku francuskim i polskim przyczem referaty polskie były następnie streszczane w języku francuskim.

Jako klasyczny przykład ewakuacji i zabezpieczenia ludności przyjęto okres

wojny polsko-bolszewickiej. Między innymi w dyskusji i dalszych referatach podkreślano i rozważano zagadnienie ewakuacji w wypadkach wojny ruchomej przy ciągłym przenoszeniu się walczących oddziałów. Omawiano również sprawy ewakuacji drogą morską.

Również w dniu 31-y maja nastąpiło uroczyste otwarcie wielkiej międzynarodowej wystawy sanitarno-hygienicznej. Otwarcia dokonał osobiście p. Prezydent Rzplitej, który następnie dokonał szczegółowych oględzin terenu wystawowego, interesując się specjalnie działem farmaceutyczno-chemicznym.

Wystawa przedstawia się bardzo okazale i jest bodaj największą z pośród wszystkich, podobnych imprez, jakie były urządzone w Polsce w tym zakresie.

Imponuje przede wszystkim niezwykłą ilość wystawionych urządzeń, obejmujących niewątpliwie całokształt spraw sanitarnych, farmaceutycznych i higienicznych. Doskonale przedstawiają się modele i oryginały urządzeń ambulatorjów Czerwonego Krzyża wojskowego i cywilnego, Pogotowia Ratunkowego i t. p.

W związku z tem wystawę powinni zwiedzić wszyscy pp. lekarze, higienicy, młodzież szkół rolniczych i zawodowych oraz organizacje przysposobienia wojskowego.

#### Z CAŁEGO ŚWIATA.

Rząd angielski powierzył opiekę nad swoimi obywatelami, zamieszkującymi terytorjum Rosji sowieckiej rządowi holenderskiemu. Początkowo istniał projekt powierzenia tej opieki Polsce, w ostatniej jednak chwili przeważało zdanie, żeby zainteresować tu państwo całkowicie neutralne, jakim jest właśnie Holandia.

W związku z zerwaniem stosunków dyplomatycznych między Anglią i Rosją prasa zagraniczna podnosi możliwość wybuchu zbrojnego zatargu między obydwojema temi państwami. Snują się już plany przyszłych walk, przyczem Anglia miałaby zaatakować Rosję od morza Czarnego i Kaukazu, aby odciąć ją przez zablokowanie portów i wybrzeży czarnomorskich oraz wywołać powstanie na Ukrainie i Kaukazie.

Rząd angielski wysłał dla celów demonstracyjnych dwie eskadry statków wojennych na morza: Bałtyckie i Czarne.

W sferach zbliżonych do rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej rozważany jest projekt zawarcia z Francją wieczystego paktu przyjaźni złączonego z sojuszem wojskowym. Nie ulega wątpliwości, że byłoby to dalszy krok w realizowaniu projektu wielkiego trójprzymierza Ameryki, Anglii i Francji.

Zadaniem trójprzymierza byłoby przede wszystkim zwalczanie bolszewizmu i obecnej Rosji sowieckiej; z drugiej zaś strony miałyby on na celu utrzymanie w rezerwie odwetowych apetytów Niemiec.

W wypadku zawarcia takiego sojuszu Polska, jako związana sojuszem wojskowym z Francją, musiałaby się niewątpliwie znaleźć pod wpływem jego polityki.

## OFIARY.

Poruszona przez Redakcję w *Prze-  
glądzie* oraz przez szereg innych osób  
i związków sprawa przyjęcia z pomocą  
ofierze ciężkiej katastrofy w Przasny-  
szu druhowi Al. Niskiemu nie prze-  
brzmiała bez echa.

Za przykładem P.Panów członków  
Zarządu Głównego Związku złożono  
w dalszym ciągu dla druha Niskiego  
następujące ofiary:

Och. Straż Poż. w Majdanie Książ-  
polskim — **3 zł. 27 gr.**, Zawod. Straż  
Poż. Kopalni „Giesche“ w Janowie — **43 zł.**,  
Hutn. Straż Poż. huty „Utheman'a“  
w Szopienicach — **15 zł. 90 gr.**, St. Wil-  
czak nacz. Straży Poż. w Wysokieni-  
cach — **5 zł.**, instr. Łuszczkiewicz  
w miejscu — **5 zł.**, Och. Straż Poż.  
w Pyzdrach — **10 zł.**, Och. Straż Poż.  
w Piastowie — **7 zł.**, Och. Straż Poż.  
w Nakle — **10 zł.**, Och. Straż Pożar.  
w Międzyrzeczu Podlaskim — **10 zł. 60 gr.**,  
Och. Straż Poż. w Chorzęcinie — **6 zł.**  
**40 gr.**, Och. Straż Poż. w Dąbrowie

Górnicej, oddział kopalni „Paryż“ —  
**10 zł.**, uczestnicy Zgromadzenia Wal-  
nego Wielkop. Zw. Straży Poż. w Po-

znaniu — **80 zł. 68 gr.**, Och. Straż  
Poż. w Zamościu (p/g. listy) — **37 zł.**  
**20 gr.**, Och. Straż Poż. w Królikowie —  
**4 zł.**, Och. Straż Poż. w Korelowie —  
**10 zł.**, Och. Straż Poż. w Niekłani —  
**10 zł.**, Och. Straż Poż. w Tarnogro-  
dzie — **20 zł. 60 gr.**, Och. Straż Poż.  
w Gójsku — **7 zł. 70 gr.**

Poza więc ofiarą w kwocie **130 zł.**  
złożoną przez członków Zarządu Gł.  
Związku, złożono jeszcze ogółem **296 zł.**  
**35 gr.**

Należy sądzić, że mimo nawału róż-  
nych spraw zawodowych i organizacyj-  
nych ogół strażactwa nie zapomni o po-  
trzebie przyjęcia z dalszą pomocą  
druhowi Al. Niskiemu.

**Wapno piechcińskie marmurowe.  
Cement. Gips „Scipio“. Szamoty  
„Klepacki“. Cegła. Dachówka. Eter-  
nit. Papa. Posadzka. Glazura. Kafle.  
Pompy.**

Poleca wyłączone przedstawicielstwo  
fabryk

**Inż. Jan PĘDZICH**  
**Warszawa, Zielna 30.**  
**Tel. 108-70.**

# SIKAWKI

BE CZKI, WOZY, WĘŻE, KAS-  
KI, PASY, TOPORY, LINKI,  
POCHODNIE, DZWONY I.T.P.  
SYRENY ALARMOWE

i wszystko dla Straży poleca ze składu

**WACŁAW ŁUKASIEWICZ**

Warszawa, ul. Świętokrzyska 25. Tel. 502-45. Konto czekowe P. K. O. Nr. 10339.

**UNJA**  **CODZIENNA GAZETA  
NIEZALEŻNA**

PROGRAM: Naród nad stronnictwami. — Pogodzenie ka-  
pitału z pracą. — Najwyższy dobrobyt oby-  
wateli przez najwyższy dobrobyt państwa.

UNJA: daje co miesiąc 30 egzemplarzy wielkiego dzien-  
nika ilustrowanego z feljtonem powieściowym  
przy współpracy 200 korespondentów.

UNJA: urządza co miesiąc } **DOLARÓWEK**  
bezpłatne ciągnięcie }  
**Dotychczas wygrane padły na 72 prenumera-  
torów UNJI.**

UNJA: daje co miesiąc bezpłatnie } **2 TOMY**  
każdemu prenumeratorowi }  
**powieści w artystycznych kolorowych  
okładkach.**

Prenumerata z premiami książkowemi **3 zł. 70 gr.**  
miesięczna **3 zł.**

**ADRES: Warszawa, Nowy Świat 41. Konto 9330.**

Na żądanie wysyłamy bezpłatnie numer okazowy.  
Zaprenumerować można każdego dnia w miesiącu.

## TRÓJBARWNY PLAKAT

mogący służyć do zawiadamiania  
ogółu mieszkańców o organizowa-  
nych przez straż zabawach, przed-  
stawieniach amatorskich i t. p.

wydany został nakładem

**Przeglądu Pożarniczego.**

Rysunek na plakacie, wyobrażający popier-  
sie uśmiechniętego strażaka w kasku, zwraca  
uwagę ogółu, a pozostawione miejsce na na-  
pis pozwala go z łatwością wykonać na miej-  
scu w straży na egzemplarzach potrzebnych  
do rozplakatowania.

**Cena 1 egz. plakatu (format 63×95 cm.)  
50 groszy z doliczeniem 10% na koszty  
przesyłki.**

Zamówienia należy skierowywać do Administracji **Prze-  
glądu Pożarniczego** (Warszawa, ul. Królewska № 23),  
wpłacając należność zgóry na konto w P. K. O. № 235.  
Przy zakupywaniu od 25-ciu egz. udziela się 5% ustę-  
pstwa od 50-iu egz. 10% ponad 100 egz. 15% ustę-  
pstwa, a ponad 250 egz. 20% ustępstwa.

## WYTWÓRNIA PRZYBORÓW STRAŻACKICH

# M. Wiśniewski i S-ka

WARSZAWA, PLAC TRZECH KRZYŻY 7 (róg Hożej, w podwórzu). Tel. 515-32.

Poleca po cenach niżej wszelkiej konkurencji:

PASY

KASKI

WIADRA

TOPORKI

POCHWY

LINKI

i t. p. przybory strażackie

SPECJALNA WYTWÓRNIA PASÓW STRAŻACKICH.

U W A G A: Przed kupnem wszelkich przyborów strażackich, prosimy o zwrócenie się do naszej wytwórni w celu przekonania się o gatunku towaru i cenach.

## SKŁADNICA STRAŻY POŻARNYCH

SP. AKC.

WARSZAWA, UL. SENATORSKA 29, TEL. 277-42.

Rachunek w P. K. O. 3022

poleca z własnej fabryki w GRODZISKU MAZ., ul. FABRYCZNA 11, tel. 39:

SIKAWKI 4" przenośne, wypróbowane przez Komisję Techniczną Głównego Związku Straży Pożarnych, BECZKOWOZY, DRABINY, POCHODNIE, KASKI, TOPORY, PASY, MASKI GAZOWE i DYMOWE, WĘŻE TŁOCZNE i SSAWNE, GAŚNICE i t. p. artykuły w zakres pożarnictwa wchodzące.

OFERTY I CENNIKI NA ŻĄDANIE WYSYŁAMY.

### Kupujcie tylko narzędzia wypróbowane przez Główny Związek Straży Poż. R. P.

Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Królewska № 23 (IV piętro), tel. 125-42, tel. osob. redaktora 154-45.  
Konto w P. K. O. № 235.

Prenumerata: Rocznie (z przesyłką) Zł. 16. Półrocznie Zł. 8.50 Kwartalnie Zł. 4.50. Ceny ogłoszeń na żądanie.

Komitet Redakcyjny stanowią pp.: *insp. Józef Drzewiecki, red. Stanisław Pągowski, insp. Michał Radwan, nacz. Gł. Zw. Jan Sztromajer i inż. Józef Tuliszkowski.*

Rękopisy bez podpisu autora nie są przez Redakcję uwzględniane.

Przedruk artykułów dozwolony jedynie za zgodą Redakcji oraz z podaniem źródła.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca

Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: **Stanisław Pągowski.**

Kierownik Redakcji: **Henryk Pawłowski.**

Druk „Kooperatywy Prac. Drukarskich” Warszawa, Zielna 47. Tel. 19-57.